

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje 20 gr.  
Biuro Redakcji i Administracji ul. Karmelicka 2 (Gmach Województwa). — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon redakcji 21—18. — Administracji 21—17.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11—12.

## Prenumerata

| miejskowa                          | zamiejscowa                           |
|------------------------------------|---------------------------------------|
| miesięcznie bez dostawy 4.80       | miesięcznie z przesyłką pocztową 5.30 |
| miesięcznie z dostawą do domu 5.30 |                                       |

Za granicą 7.00 Zł.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 35 m/m.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 70 m/m.) nadesłane i nekrologi 40 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona ogłoszeniowa 400 Zł. Ogłoszenia zamieszczone 30% droższe.  
P. K. O. 141.690.

## Drugi raport Ch. S. Deweya.

W drugim swym raporcie, obejmującym 1-szy kwartał 1928 roku, podkreśla nasz Doradca finansowy Dewey trzy momenty. Stwierdza, że plan stabilizacyjny, ustalony w związku z zaciągnięciem pożyczki zagranicznej, jest przez Rząd Polski ściśle wykonywany. Uwydatnia wielkie znaczenie rolnictwa, a w związku z tem wysuwa na plan pierwszy problemy kredytu długoterminowego. Stwierdza wielką poprawę sytuacji gospodarczej w 1927 r. i utrzymanie się pomysłnej konjunktury w 1928 roku.

W części pierwszej, poświęconej sprawie wykonania planu stabilizacyjnego, Dewey podkreśla, że przewidywania Rządu co do uzyskania znacznej nadwyżki budżetowej bez podniesienia stawek podatkowych w pełni się ziściły — osiągnięto nadwyżkę w wysokości 265 milionów złotych. Następnie sprawozdanie omawia wykonywanie poszczególnych postanowień planu. Komercjalizacja kolei, jako sprawa mająca tak doniosłe znaczenie, musi być jeszcze dokładniej rozważana i wymaga dłuższego czasu. Przewidziane w planie komisje do sprawy reformy systemu podatkowego i sanacji bankowości prywatnej zostały powołane do życia i zaawansowały już bieg swych prac.

Uregulowana została sprawa nadzoru Ministra Skarbu nad przepływem długoterminowych kredytów z zagranicy. Rząd przygotowuje plan pożyczek zagranicznych na przyszły rok budżetowy, który to plan zostanie przedstawiony doradcy do zaopiniowania. W okresie sprawozdawczym zaciągnięto dwie pożyczki zagraniczne (dla Warszawy i Poznania), które zostały zatwierdzone przez Ministra Skarbu po przedstawieniu go Doradcy.

Co do obsługi pożyczki stabilizacyjnej Dewey podnosi, że system, omówiony w poprzednim raporcie, działał pod każdym względem sprawnie. Wpływy z cel w pierwszym kwartale przewyższyły sześciokrotnie sumy potrzebne na obsługę pożyczki.

Ciekawą jest tablica przedstawiająca zużycowanie wpływów z pożyczki. Wynika z niej, że na 31 marca z ogólnej sumy 549 milionów zużyto 290 milj. Pozostaje do zużycia suma przeznaczona na konwersję pożyczki emisji skarbowej (90 milj.), na utworzenie rezerwy skarbowej (75 milj.) oraz na cele rozwoju ekonomicznego (946 milj.). Co się tyczy sum na cele ekonomiczne, to zasługuje uwagę między Rządem, Bankiem Polskim a Doradcą, która przewiduje, że fundusz ten ma być zużyty na cele produkcyjne w postaci pożyczek udzielanych przedsiębiorstw państwowym i rolnictwu oraz 2) że wpływy z pożyczek winny być zabezpieczone przez weksle, obligacje i listy zastawne.

Część II-ga omawia sprawę długoterminowego kredytu rolniczego. Doradca przedstawia w ogólnych zarysach sytuację rolnictwa i dochodzi do wniosku, że „w jak najkrótszym czasie należy zorganizować sprawny aparat zbytu, który będzie wymagał produktów o wysokim gatunku i który zapomocą składów umożliwi utrzymanie za produkty rolnicze cen lepszych i podlegających mniejszym wahaniom, zachęcając w ten sposób rolników do stosowania ulepszonych metod pracy”. Jako dobrą podstawę dla rozwoju tak potrzebnego rolnictwu kredytu średnio-terminowego uważa Doradca świeżo wydaną ustawę, zezwalającą na zastaw produktów rolniczych, jako zabezpieczenie udzielanych pożyczek.

Sprawozdanie zatrzymuje się długo nad instytucjami kredytu długoterminowego, ich historią i stanem obecnym. Doradca stwierdza, że towarzystwa kredytowe ziemskie mają za sobą poważną pracę i odegrały wiel-

## Program prac w Sejmie i Senacie nad budżetem.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. W dniu dzisiejszym komisja budżetowa przystąpiła do dalszych prac. Przedewszystkiem zaczęto głosowanie nad 480 poprawkami do budżetu Ministerstwa Skarbu. Następnie komisja przystąpi do trzeciego czytania budżetu do którego zgłoszono około 1000 poprawek. Obrady zajmą prawdopodobnie 2 do 3 dni wraz z dyskusją nad ustawą skarbową. W środę lub czwartek oddane zostaną do druku referaty. Dnia 29 b. m. odbędzie się jeneralna dyskusja budżetowa na plenum, która potrwa około 5 dni. Następnie z 5 dni zajmie dyskusja szczegółowa i około 12 czerwca budżet pójdzie z Sejmu do Senatu. Przypuszczalnie około 20 czerwca plenum Senatu zdoła uchwalić swoje poprawki do budżetu, nad którym komisja senacka już pracuje. Według wszelkiego prawdopodobieństwa budżet będzie załatwiony w obu Izbach przed 29 czerwca.

### MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W SULEJÓWKU.

Warszawa, 21 maja. (Tel. wł.). Marszałek Piłsudski wyjechał wczoraj przedpołudniem do Sulejówka, gdzie od pewnego czasu znajduje się Jego rodzina.

### LONDYŃSKIE WYNURZENIA WALDEMARA.

Londyn, 20 maja. (PAT). Premier Walde-maras, po przybyciu do Londynu udzielił przedstawicielowi Agencji Reutersa wywiadu, w którym oświadczył, że wizyta jego ma na celu przyczynienie się do umocnienia tradycyjnej przyjaźni łączącej oba kraje. Przechodząc następnie do sprawy rokowań polsko-litewskich Walde-maras zaznaczył, że Polska pragnęła osiągnąć porozumienie z Litwą, nie poruszając kwestii Wilna i dodał, że sprawa przesładowania (!) Litwinów w szkołach Wileńszczyzny będzie omawiana na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów. Oczywiście — mówił premier Walde-maras — nie może być porozumienia z Polską tak długo, jak długo kwestia wileńska nie będzie załatwiona. Mówimy obecnie o prowizorycznym modus vivendi, które wprowadzi w życie rezolucje Ligi Narodów. Osobiście, zaznaczył premier Walde-maras, nie zdaje sobie sprawy z tego, w jaki sposób może być załatwiona kwestia wileńska. Jest ona bardzo skomplikowana i z konieczności załatwienie jej może nastąpić dopiero po generalnym porozumieniu nie tylko pomiędzy Litwą i Polską, ale i Rosją i Niemcami oraz innymi mocarstwami, których interesów gospodarczych sprawa ta dotyczy.

### WALNY ZJAZD WIELKOPOLSK. TOW. KÓŁEK ROLNICZYCH.

Poznań, 20 maja. (PAT). Dziś odbył się w Poznaniu wspaniały walny zjazd członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Uświetnili go swą obecnością pp. Ministrowie: rolnictwa Niezabytowski, oraz reform rolnych dr. Staniewicz, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, generał Gorecki, przedstawiciele miejscowych władz cywilnych, wojskowych, miejskich i samorządowych, reprezentanci organizacji rolniczych i t. d. Uczestnicy zjazdu w liczbie około 6.000 osób zgromadzili się przedpołudniem na terenach Targu poznańskiego, skąd w olbrzymim pochodzie z dwoma orkiestrami wojskowymi udali się przez miasto na plac przed katedrą, gdzie odbyła się uroczysta Msza polowa. Po nabożeństwie w olbrzymiej hali maszyn na terenie Targów przystąpiono do obrad. Obrady zagał prezes Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych poseł Leon Pluciński. Następnie przemówił p. Minister Niezabytowski zaznaczając, że rolnictwo dopiero w ostatnich czasach po wojnie zaczyna zdobywać sobie to miejsce, które mu się należy. Z kolei zabrał głos p. Minister reform rolnych prof. dr. Staniewicz; ks. kanonik Łubieński w imieniu ks. Prymasa Hlonda udzielił zebrany Arcypasterskiego błogosławieństwa. Po dalszych przemówieniach powitalnych rozpoczęły się właściwe obrady. Wieczorem w sali Bazaru odbył się obiad wydany przez prezesa Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek rolniczych na cześć gości.

ka rolę w organizacji kredytu w Polsce. „Listy zastawne towarzystw tych były dobrze znane na rynkach Europy”.

Dodatkowo również ocenia Doradca działalność banków państwowych na tem polu. Uważa, że banki te nie konkurują z bankami prywatnymi, lecz raczej uzupełniają ich akcję, działając głównie na obszarach nie obsługiwanych w dostatecznej mierze przez pozostałe instytucje.

Sytuację budżetową omawia część trzecia sprawozdania. I tu również niema najmniejszych nawet zastrzeżeń co do polityki skarbowej Rządu, a przeciwnie podnoszone są jej dodatnie wyniki. W szczególności podkreślony został charakter inwestycyjny nowego preliminarza budżetowego.

Charakterystykę sytuacji gospodarczej zawiera część czwarta raportu. Na podstawie nowych, dawniej niedostępnych cyfr, potwierdza Dewey swą poprzednią opinię, że „rok 1927 był naogół najpomyślniejszym rokiem po wojnie”. Zwraca uwagę na zwiększenie obiegu pieniężnego, będące dowodem zaufania społeczeństwa do stałości waluty. Trudności kredytowe na rynku pieniężnym tłumaczy Doradca zbytnią skłonnością do udzielania kredytu powyżej trzech miesięcy.

Na charakter handlu zagranicznego za-patruje się Dewey optymistycznie. W imporcie są tylko nieliczne przedmioty o charakterze całkowicie lub półzbytelnym, wzrasta natomiast przywóz ekonomicznie zdrowy. „Zaciąganie pożyczek zagranicznych przyczynia się do wzmocnienia przywozu towarów, a z drugiej strony umożliwia trwanie zwiększonego przywozu”.

Na szczególną uwagę zasługuje z natury rzeczy pogląd Doradcy na sprawę pożyczek zagranicznych. Otóż stwierdza on, że pożyczki przeznaczone na cele produkcyjne i zaciągane przy niezbyt wysokich stawkach — są uzasadnione. Pożyczki wpłyną na wzrost wywozu, a temsamem na utworzenie w kraju kapitałów, niezbędnych na budowę mieszkań itp. W ten pośredni sposób wyraża Doradca opinię, że na cele budowlane używane być winny kapitały krajowe.

Oto w skrócie treść drugiego raportu Ch. Deweya, wybitnego amerykańskiego znawcy spraw finansowych, o Polsce gospodarczej. Opinia ta, zupełnie bezstronna, oparta na gruntownych studiach, jest dla kraju i zagranicy świadectwem, że idziemy po dobrej drodze szybkim krokiem naprzód.

## Wpływy z danin publicznych i monopolów.

Wpływy z danin publicznych i monopolów na I. dekadę maja 1928 wyniosły ogółem 62 miliony zł. t. j. o 17 milionów więcej, niż za pierwszą dekadę maja 1927. W tem wpływy z danin publicznych wyniosły 46 milionów, wobec 30 milionów, wpływy zaś z monopolów 16 milionów, wobec 15 milionów. Daniny publiczne dały przeto za pierwszą dekadę maja 1928 o 16 milionów zł., monopole zaś o 1 milion zł. więcej niż za pierwszą dekadę maja 1927.

### LITWINI W WARSZAWIE.

Warszawa, 21 maja. (Tel. wł.). Bawiąca w Warszawie delegacja litewska w ciągu dnia wczorajszego zwiedziła miasto. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się obrady delegacji polskiej i litewskiej.

### MARSZAŁEK SZYMAŃSKI W PRADZE.

Paryż, 20 maja. (PAT). Marszałek Senatu profesor Szymański wyjechał stąd, udając się do Pragi, gdzie weźmie udział w kongresie lekarzy słowiańskich.

### PO ZAMACHU NA LIZAREWA.

Warszawa, 21 maja. (AW). W wyniku prowadzonych równolegle dwu akcji śledczych przeciwko Jerzemu Wojciechowskiemu sprawy zamachu na Lizarewa i przeciw kilkunastu przebywającym w Warszawie emigrantom rosyjskim, odbędą się oddzielne dwa procesy: pierwszy przeciwko J. Wojciechowskiemu, drugi przeciwko 15 aresztowanym w związku z jego zamachem emigrantom rosyjskim.

### PRZECIW WOJNIE.

Londyn, 20 maja. (PAT.). Odpowiedź brytyjska na notę amerykańską w sprawie paktu przeciwojennego oświadcza: Rząd brytyjski poprze ze wszystkich sił pokojowe propozycje amerykańskie. Rząd brytyjski jest przekonany, że nie istnieje żadna różnica pomiędzy obowiązkami wynikającymi z paktu Ligi Narodów i traktatu lokałnego, a propozycją amerykańską. Trudności mogłyby powstać tylko w razie gdyby którakolwiek ze stron naruszyła swoje zobowiązania. Rząd brytyjski przyjmuje propozycje amerykańskie pod warunkiem, że nie ograniczą one swobody jego działania w tych częściach świata, gdzie posiada ona specjalne zainteresowania. Rząd brytyjski może jednak przyłączyć się do propozycji amerykańskich tylko wspólnie i jednocześnie z rządami dominów i rządu indyjskiego, które w zasadzie odnoszą się z całą serdecznością do propozycji angielskiej.

### ECHA WIZYTY BENESZA W BERLINIE.

Praga, 20 maja. (PAT.). Praśa tutejsza omawiając znaczenie polityczne pobytu min. Benesza w Berlinie oświadcza jednogłośnie, że wizyta ta może pogłębić przyjazne stosunki, istniejące między Czechosłowacją i Niemcami. W ten sposób polityka pokojowa, prowadzona przez Czechosłowację, znajduje w wizycie min. Benesza jeszcze jedno potwierdzenie. Wszelkie kombinacje prasy zagranicznej, dążącej do wytworzenia przekonania, że min. Benesz aspiruje do utworzenia środkowo-europejskiej federacji gospodarczej, w skład której weszłyby i Węgry, znecone perspektywą zmodyfikowania granic, są pozbawione podstaw tak samo, jak bezpodstawne są doniesienia, że Czechosłowacja stara się przeciwstawić aspiracjom włoskim w środkowej Europie.

## Nowe chińskie zawikłania.

Trudno narazie przewidzieć koniec chińskich zawikłań. W momencie obecnym są one bardziej skomplikowane i nieprzebrane, niż kiedykolwiek indziej. Obok gąszczu wewnętrznego zamętu chińskiego mamy obecnie w wyższym stopniu występujące zadrążnienia i naprężenia międzynarodowe. Japonia z powodu wypadków w Tsi-Nan-Fu i możliwości niebezpieczeństwa, które grozić może jej interesom w Szantungu i Mandżurii, stoi tu na pierwszym planie. Ameryka i Anglia, obserwując z uwagą bieg wypadków, stoją na dalszym. Tendencje ich przytem i orientacje są różne. Stany Zjednoczone, utrzymujące dobre stosunki z rządem nankińskim, stoją na stanowisku traktatu waszyngtońskiego z r. 1922, gwarantującego niepodległość i nienaruszalność Chin. W Anglii znów są wpływy koła polityczne, którym ewentualna interwencja japońska byłaby na rękę, gdyż mogłyby one ze swej strony energicznie wystąpić w obronie interesów i dotychczasowych przywilejów angielskich na tym terenie.

W obecnej chwili jednak moment międzynarodowy w sytuacji chińskiej ustępuje znów pierwszeństwa problemowi wewnętrznemu. Konflikt między rządem japońskim a rządem w Nankinie traci na ostrości, już chociażby z powodu przewleczenia się sprawy. Pozycja strategiczna Japończyków w Szantungu jest mocna, a opanowanie przez nich linii kolejowej utrudnia operacje wojsk południowych przeciw Czang-Tso-Linowi, które się na nowo rozpoczęły. I znów powstają podejrzenia, czy Japonia w ten sposób pośrednio nie udziela pomocy władcy Mandżurii. Ona sama przeczy temu, a jest przytem faktem, że stosunki między nią a Czang-Tso-Linem oziębiły się. Niemniej jednak teży w jej interesie, by być do pewnego stopnia arbitrem sytuacji.

Rola Czang-Tso-Lina w obecnej chwili jest również zagadkowa. W chwili wybuchu konfliktu w Tsi-Nan-Fu zachował się on z chińskiego punktu widzenia bardzo poprawnie. Przyłączył się do protestu rządu w Nankinie, choć nie poparł go na terenie genewskim. Zaproponował pokój swoim przeciwnikom a wojska jego pocięły się cofać ku Mandżurii, tak, że zajęcie Pekinu przez armię południową zdawało się być kwestią niedalekiej przyszłości. Jaki był istotny powód tego odwrotu, to trudno również na razie ocenić z całą pewnością. Zapewne stopień rozprężenia w oddziałach północnych przewyższył nawet normalną w Chinach miarę. Ale wystarczy drobne przesunięcia finansowe i wojskowe i szala może się znów przechylić na stronę przeciwną.

I rzeczywiście, znów się poczynają mówić o poważnych rozdrzewkach między wodzami południa, Czang-Kai-Szekiem i Jen-Zi-Czanem z jednej a Feng-Yu-Siangiem z drugiej strony. Konflikt może wybuchnąć przed zajęciem Pekinu i uniemożliwić ofensywę, albo na większą jeszcze skalę może zmienić sytuację po ewentualnym zajęciu stolicy.

Zresztą i żadna inna niespodzianka nie jest wykluczona, a ta nienormalność jest w stosunkach chińskich rzeczą zupełnie normalną. (I.)

## Wybory w Niemczech.

Stolica Niemiec w dniu wyborów stała pod znakiem dużej propagandy ze strony poszczególnych stronnictw. Mimo ulewnej deszczu i szarugi, udział głosujących był od najwcześniejszych godzin rannych niespodziewanie wielki. W niektórych dzielnicach, zwłaszcza na peryferiach miasta oraz w północnej części Berlina, udział głosujących dochodził do 90%. Wyborcy niezrażeni niepoгодą, stawali w ogonkach przed lokalami wyborczymi, czekając na swoją kolej. Dzielnice robotnicze były udekorowane sztandarami i transparentami socjalistycznymi i komunistycznymi. Ulicami przejeżdżały automobyle, z których rozrzucano ulotki. Wybory naogół miały przebieg spokojny, jedynie w niektórych miejscach dochodziło do starć między socjalistami i komunistami oraz nacjonalistami. Cała policja była w pogotowiu. Liczne patrole policyjne na autobusach i motocyklach krążyły po mieście. W godzinach rannych grupa komunistów usiłowała wtargnąć do lokalu filii socjalistycznego „Vorwärtsu”, została jednak rozpedzona przez policję, przytem aresztowano kilku uczestników napadu. W ciągu soboty wieczór i niedzieli policja aresztowała ogółem 140 osób z których większość, po stwierdzeniu tożsamości, wypuszczono na wolność.

Przed lokalem wyborczym w pobliżu Unter den Linden, w którym głosować mieli członkowie rządu Rzeszy, od wczesnych godzin gromadziły się tłumy publiczności. Pierwszy zjawił się kanclerz Rzeszy Marx z małżonką, poczem nadjechał automobilem

prezydent Hindenburg. W ciągu przedpołudnia wszyscy pozostali ministrowie, z wyjątkiem chorego ministra Stresemanna, przybyli do lokalu wyborczego celem oddania głosów.

Według wiadomości nadeszłych do godziny 5 popołudniu do Berlina, wybory w kraju miały naogół przebieg spokojny. Udział wyborców w okręgach wschodnich zdaje się być naogół silniejszy, niż w okręgach zachodnich. W Nadrenji i Westfalii ilość głosujących obliczają na 50—70%. W Saksonii przebieg wyborów był spokojny, jedynie w sobotę w miasteczku Glauchau doszło do krwawego starcia pomiędzy pochodłem socjalistycznym a grupą komunistycznej czerwonej gwardii, przytem jeden z czerwono-gwardystów zaszytył radnego socjalistycznego Parisa.

Do godziny 12 w nocy zestawione zostały wyniki głosowania z całego państwa, obejmujące ogółem około 6 milionów głosów. Z sumy tej socjaliści otrzymali 2,133.000 niemiecko-narodowi 718.500, centrum 383.700 niemiecka partia ludowa 692.500, komuniści 781.500, demokraci 384.500, bawarska partia ludowa 70.600, związek Lenina 15.500, partia gospodarza 332.000, Hitlerowcy 153.000, pozostałe ugrupowania 379.000.

Według dotychczasowych danych można wnosić, że socjaliści uzyskali już dotychczas 35 mandatów, niemiecko-narodowi 11, centrum 6, niemiecka partia ludowa 11, komuniści 13, demokraci 6, bawarska partia ludowa 1, partia gospodarza 5, Hitlerowcy 2.

## Ks. Biskup Bandurski w Warszawie.

W sobotę przybył do stolicy ks. Biskup Bandurski zaproszony na uroczystość święta przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Na dworcu witali go dostojnego gościa przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, między innymi generał Wróblewski, pułkownik Zahorski, pułkownik Wieniawa-Długosowski, ppłk. Prystor i inni. Przeszedłszy przy dźwiękach orkiestry wojskowej przed frontem kompanii honorowej hufców szkolnych ks. Biskup udał się do salonów recepcyjnych, gdzie w odpowiedzi na przemówienia powitalne wygłosił serdeczną mowę, kończąc ją okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i stolicy Polski. O godz. 9 rano ks. Biskup odprawił cichą Mszę w kościółku szwoleżerów.

Z kolei został ks. Biskup przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego oraz Wicepremiera Bartla. Złożył następnie wizyty: Nuncjuszowi papieskiemu Marmaggiemu, marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu, Ministrowi Dobruckiemu i Składowskiemu, Wiceministrowi Konarskiemu, inspektorowi armii, generałowi Rydz-Śmigłemu.

Wczoraj o godz. 9 rano odprawił Mszę w katedrze dla członków organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. O godz. 10:30 udał się na pl. Saski, gdzie wygłosił podniosłe kazanie, którego wystąpił przeszło 8000 młodzieży, należącej do organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz wielu oficerów z dowódcą korpusu na czele. Następnie ks. Biskup Bandurski, Minister Dobrucki i generał Wróblewski odebrali defiladę młodzieży. Po uroczystościach na pl. Saskim ks. Biskup obecny był wraz z Ministrem Dobruckim na zawodach sportowych w Parku Skaryszewskim i na Dynasach.

### PO WYBORACH FRANCUSKICH.

Paryż, 20 maja. (PAT). Na kongresie partii republikańsko-socjalistycznej i socjalistycznej omawiano sprawę utworzenia grupy parlamentarnej oraz sprawę zobowiązań, które regulamin nakłada na członków Izby. Następnie przyjęto wniosek, wyrażający uznanie dla polityki zagranicznej Brianda.

### PROCES INŻYNIERÓW NIEMIECKICH W MOSKWIE.

Moskwa, 20 maja. (PAT). Tass. Trybunał przyjął zaproponowany przez Krilenkę projekt przewodu sądowego, na który zgodziła się obrona i zgodnie z którym Trybunał zajmować się będzie przede wszystkim działalnością oskarżonych w Zagłębiu Donieckim, następnie charakterystyką ośrodka w Charkowie i sprawą tworzenia osobnego ośrodka w Moskwie. Kwestie stosunków z zagranicą, nie nadające się do ogłoszenia, mają być rozpatrywane na specjalnej rozprawie przy drzwiach zamkniętych.

## Protektorat nad pogodzonymi.

Podróże ministrów spraw zagranicznych tureckich Rüşdi beja i greckiego Michalapokulosa do Rzymu nie pozostały bez następstw. Po świecie politycznym rozszalała się wieść o nowej sieci umów i traktatów, które miały objąć Turcję, Grecję i Włochy. Sensacja była niemała.

Wystarczy przypomnieć, że stosunki między Grecją i Turcją nie były najlepsze po przegranej przez byłego króla greckiego Konstantyna wojnie z Turcją i z powodu wysiedlenia ludności greckiej z Turcji i tureckiej z Grecji, przytem wynikiły poważne nieporozumienia na tle humanitarne i finansowe, a obie strony zarzucały sobie nawzajem okrucieństwo. Problem ułokowania i utrzymania masy przymusowych emigrantów greckich z Małej Azji dotąd ciąży dotkliwie na Grecji.

Turcja znów nieufnie spogląda na Włochy, obawiając się że państwo to ma zamiary ofensywne w stosunku do Małej Azji i że gotowe jest poprzeć wszystkich wrogów Turcji, by powiększyć swój stan posiadania jej kosztem.

Grecja również miała pretensje do Włoch z powodu Dodekanazu, lecz już za Pangalosa wpływ włoski w Atenach bardzo wzrósł, a po upadku Pangalosa proces ten, jak tego dowodzą ostatnie wypadki, nie został wstrzymany, mimo chwilowej pozornej przerwy. Grecja — podobnie jak Portugalia — znajduje się pod bardzo silnym wpływem Anglii. Koła polityczne wskutek tego twierdzą, że akcja włoska w Atenach odbywać się musi nie tylko za przyzwoleniem, ale i przy poparciu Anglii. Wiadomo również, że zaostrenie stosunków między Anglią i Turcją, bardzo mocne w okresie sporu o Mossul, zostało złagodzone.

Pakty projektowane jeszcze nie są faktem dokonanym. Jeszcze zbyt wielka nieufność panuje w stosunkach między Grecją i Turcją, aby nie przewidywano w Atenach i w Angorze całego szeregu zastrzeżeń, dotyczących się nawet z zawieszeniem mocy obowiązującej mających się zawrzeć traktatów. Mimo wszystko sprawa posuwa się naprzód, a nici znajdują się w reku Rzymu, który doprowadza do skutku dzieło pojednania grecko-tureckiego i obejmuje nad niem protektorat.

Turcja oczywiście z większą rezerwą zachowuje się w tej sprawie, niż Grecja. Rząd turecki nie chce się zbyt oddalać politycznie od Rosji i liczyć się musi z drażliwością opinii francuskiej, gdyż wpływy Francji za czasów akcji dyplomatycznej Franklin-Bouillona na terenie tureckim były bardzo wielkie — i tem się tłumaczy obecny zły humor niektórych organów prasowych paryskich. (W.)

## Od Wydawnictwa.

Prenumerata w miejscu (bez dostawy) wynosi miesięcznie 4 zł. 80 gr.  
Prenumerata zamiejscowa i miejscowa z dostawą do domu 5 zł. 30 gr.

JANUSZ MEISSNER.

## ESKADRA.

Powieść.

Polska i Ojczyzna — te dwa słowa wyświechtane w partyjnych walkach, w agitatorskich mowach ulicznych i na zgogów, w kłamanych manifestacjach i ludzi interesu i kariery, te dwa bezbronne słowa służące kłamstwu i przywacie do osiągnięcia brulnnych zamierzeń — najrzadziej używane były przez tych, dla których stanowiły wraz z honorem godność sztandaru dla tych, którzy tworzyli z powodzi własnej krwi tę Umłodwaną, co nie zginęła...

Kapitan wiedział o tem dobrze. Nie potrzebował zresztą wcale zachęcać ich do wykonania ryzykownego projektu. Wystarczyło to, że wykonanie przedstawiało rzeczywiste duże ryzyko i że powodzenie byłoby wielkim „fasonem” — jak się mówiło w eskadrze.

Dla tych ludzi zrobienie takiego „kawatu” bolszewikom miało zupełnie dostateczny urok, aby zbytnie uczynić wszystkie inne względy. Gierlicz nie wątpił w to ani na chwilę i nie zawiódł się.

— Z takim zespołem można polecić choćby na bombardowanie Moskwy — pomyślał z uśmiechem. I z pewnością, gdyby chodziło o wylądowanie przed Kremlem — eskadra poleciałaby tam, aby zobaczyć się

z Trockim i Leninem z taką samą pewnością siebie, z jaką leciała teraz do Bobrujska.

Mrok szarzał; zbladły nieznacznie gwiazdy, a daleko na wschodzie niebo zaczęło rozjaśniać się zlekka.

Świecicki sprawdził szybko obliczenia.

— Na dół!

Silniki zcichły. Szli przez chmury, nie widząc się wzajem w poszarpanych skrzydłami kłębach wilgotnej pary. Mimo to, poniżej brudno-szarej pierzyny chmur znaleźli się w niezmiennym szyku.

Pod nimi leżała ziemia osnuta tu i ówdzie strzępami mgły. Świecicki rozglądał się uważnie. Na lewo dostrzegł rozlane w szeroki moczar koryta Berezyny. Zorientował się: rzeka zataczała tu łuk wygięty ku wschodowi. Trochę poniżej tego łuku leżał Bobrujsk.

Dojrzał go prawie zaraz, choć miasto było ledwie widoczne w mroku gęstym jeszcze przy ziemi.

— Bombardowanie w tych warunkach z powietrza byłoby daremną stratą czasu — pomyślał, szukając lotniska.

Wskazał je Gierliczowi i podczas, gdy szli do lądowania, niemal skrzydło w skrzydło z płatowcem Żegoty, po raz ostatni sprawdzał karabin.

Serca waliły mocno. Dreszcz emocji przebiegał ciała. Za chwilę... Co będzie za chwilę? Czy warkot silników nie obudzi obsługi lotniska? Czy za hangarami nie czekają ich plutony piechoty z przygotowaną do strzału bronią? Czy nie czają się gdzieś

ukryte kaśliwe maszyny, które lada moment zaplują ołowiem?

Lotnisko bobrujskie spało. Czuwały tylko posterunki wart, z bronią na ramieniu wolno przechadzające się w mroku obok szarych płócien hangarów.

Kiedy oba samoloty zatrzymały się nawprost nich, jeden z wartowników podszedł bliżej, nie zdejmując karabinu z pasa.

— Wy otkuda? — zagadnął.

W tej samej chwili Żegota, który już zdążył wyskoczyć z gondoli, wyrzucił go w szereg potężną pięścią. Żołnierz zwałił się na ziemię. Żegota chwycił jego karabin.

— Zdawajcie! — krzyknął do dwóch pozostałych, repetując.

Gierlicz już był przy nim. Obaj obserwatorzy, pochyleni nad karabinami maszynowymi, czekali. Nad lotniskiem krążył jeden za drugim płatowiec Szyllinga i Kaspzaka, warcząc głośno w ciszy pierwszego brasku dnia. Wartownicy rzucili się do ucieczki. Nie strzelano do nich: szkoda było ładunków.

Teraz Gierlicz z Żegotą pędem skoczyli ku hangarom. Było ich pięć. Zaczeli od zewnętrznych. Żegota swoim fińskim nożem, z którym się nie rozstawał, rozpruł płótno, wyszarpnął zapalnik z granatu i rzucił do wnętrza.

Gierlicz, który nie przewidział tego, że płachty hangarów będą spuszczone i zasznurowane, nie mając noża, myślał przez

chwilę nad sposobem działania. Nagle w ciśnie uderzył ostry dźwięk dzwonu alarmowego, a zaraz potem huk wybuchającego granatu.

Teraz wypadki zaczęły następować po sobie z błyskawiczną szybkością: stalowy dzwon jęczał przedko, nerwowo. Huknęły gdzieś dwa, trzy strzały. W tem błysnął ogień. Palito się rozdarło wybuchem płótna hangaru, a ciemny płomień benzyny, która już rozpyływała się z wnętrza ognista struga, obejmował je od dołu.

Gdzieś z tyłu zatupotały szybkie kroki. Jednocześnie karabin Jabłonowskiego odezwał się i szczykał dalej krótkimi seriami.

Żegota ciał drugi hangar. Gierlicz, uporawszy się z płachtami, które wreszcie zdolał rozsunać, rzucił swój granat i ukrył się za następnym namiotem, aby uniknąć skutków wybuchu.

Z drugiego końca lotniska zarzęgotala maszyna. Kule klasnęły w płótno. Nastąpiły szybko po sobie dwa nowe wybuchy: znów jeden hangar stanął w płomieniach.

Gierlicz podbiegł do następnego i oblał go benzyną z banki, którą miał przy sobie. Zapalał zapalki drżącymi rękoma; gasty jedna po drugiej. Obejrzał się na Żegotę. Li-twin stał opodal. Nie wiele myśląc, odhucie pieczył granat, odbiegł kilkanaście kroków w tył, wyrwał zapalnik i rzucił, padając plackiem na ziemię.

(C. d. n.)

\*) Wy skąd?

\*\*) Podaj się!

## Pożegnanie p. Wojewody Borkowskiego.

W sobotę odbyło się w sali recepcyjnej Województwa uroczyste pożegnanie Wojewody p. Borkowskiego. W imieniu podwładnych urzędników przemówił p. Wicewojewoda Groniewicz podnosząc zalety p. Wojewody, którego 9-miesięczna praca na posterunku przyniosła wybitne rezultaty. P. Wicewojewoda podziękował następnie p. Wojewodzie za pełen zrozumienia i koleżeński stosunek do podwładnych urzędników. W końcu ofiarował w imieniu ogółu urzędników piękne albumy i oprawy w salfonową skórę. W imieniu Zarządu miasta pożegnał p. Wojewodę Komisarz Rządu p. Strzelecki, dziękując mu w serdecznych słowach za obywatelski stosunek do miasta i jego potrzeb. Na podziękowanie odpowiedział p. Wojewoda, podnosząc, że 9 miesięcy temu, kiedy obejmował swój urząd, uważał, że wśród podwładnych mu urzędników znalazł ludzi posiadających już odpowiednie kwalifikacje i zrozumienie potrzeb chwili obecnej. P. Wojewoda zaznaczył przytem, że mimo osiągniętych pomyślnych rezultatów Państwo napotyka jeszcze na wielkie trudności i myliłby się ten, kto by twierdził, że wszystko jest już zrobione. Fakt ten nastąpi dopiero wtedy, gdy się wytworzy organizacja wojskowa i urzędnicza. P. Wojewoda podkreślił dalej, że każdy urzędnik na swoim posterunku powinien nie tylko słuchać wskazówek i rad swego przełożonego, ale powinien mieć też poczucie odpowiedzialności i zrozumienie siły. P. Wojewoda powołał się przytem na przykład Marszałka Piłsudskiego. P. Wojewoda wyraził urzędnikom podziękowanie nie tylko za ich jaknajlepszy stosunek do jego osoby, ale i do Państwa. P. Wojewoda napomknął, że odchodzi na ten, który pod względem gospodarczym stoi wysoko i posiada organizację, które wymagają tylko pewnych politycznych zmian w kierunku pojmowania tendencji państwowych. W pożegnaniu wzięli udział wszyscy urzędnicy Województwa Lwowskiego oraz starostowie ze wszystkich powiatów podlegających Województwu wreszcie przedstawiciele władz państwowych cywilnych i miejskich oraz wojskowych.

W sobotę wieczorem odbyło się w Hotelu George'a zebranie towarzyskie urzędników Województwa ze Lwowa i z prowincji, przeważnie starostów. Przybyło na nie 60 osób; nastrój był bardzo serdeczny.

Wczoraj wieczorem w Hotelu Imperial nastąpiło pożegnanie Pana Wojewody ze strony Związku Naprawy Rzeczypospolitej oraz posłów i senatorów Małopolski Wschodniej. Imieniem zebranych przemówił poseł dr. Stroński podkreślając wielkie zasługi pana Wojewody około wytworzenia swartego obozu rządowego i unormowania stosunków w tej połaci kraju. W odpowiedzi pan Wojewoda zaznaczył skromnie, iż pracował zawsze z myślą o dobro Państwa, mając zawsze na uwadze wielkość i stanowisko mocarstwowe całej Rzeczypospolitej. Z podobnymi uczuciami i hasłami wyrusza teraz na nowe stanowisko w tej nadziei, że i w Wielkopolsce praca jego znajdzie odpowiedni odzwiek w tamtejszym społeczeństwie. Na zakończenie wznosił pan Wojewoda toast na rozwój i pomyślność ukochanego przez siebie Województwa.

Dzisiaj rano wyjechał p. Borkowski do swego majątku Strussowa (Tarnopolszczyzna) skąd w przyszły poniedziałek t. j. 23 wyjeżdża przez Lwów i Kraków do Poznania, gdzie we wtorek 29 b. m. obejmie urzędowanie.

## „WALDEMARAS PLUJE NA DYPLOMACJĘ”.

Ryga, 19 maja. (A.T.E.). „Socjaldemokrata” donosi, iż na litewskiej stacji pogranicznej Janiszki do pociągu berlińskiego, którym jechał belgijski charge d'affaires w Rydze bar. Selis Fauson z pewnym dyplomata amerykańskim, wkroczyło kilku pijanych policjantów litewskich, którzy w sposób brutalny dokonali rewizji bagażu dyplomatycznego. Kiedy dyplomaci protestowali przeciwko temu, policjanci oświadczyli, iż „Waldemar pluje na dyplomację”. Jeden z policjantów podczas rewizji dostał torsję i zniszczył ubranie dyplomaty. Obaj poszkodowani mają złożony protest przeciwko pogwałceniu przez władze litewskie przepisów prawa międzynarodowego o nieetykalności dyplomatów.

## KRONIKA.

|                                                |                                                                                                                                              |
|------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>MAJ</b><br><b>21</b><br><b>Poniedziałek</b> | <b>KALENDARZ</b><br>Rz.-kat. Julij p. m. i W.<br>Gr.-kat. Joana Boh.<br>Wschód słońca g. 3 m 34<br>Zachód „ g. 19 m 31<br>Dł. dn. 15 g. m 57 |
|------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

### TEATR WIELKI.

Poniedziałek 21 bm. „Tartuffe” (Świętoszek).  
Wtorek 22 b. m. „Dama pikowa”.

### TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 21 b. m. „Młodość w maju”.

### INOTEATR MIEJSKI.

„Indje, kraina baśni” oraz dwuaktowa komedia.

Premjera „Niezlomnej Żony” W. S. Maugham'a odbędzie się w środę 23 b. m. na scenie Teatru Wielkiego. Autor tej komedji, W. Somerset Maugham, jest jednym z najznakomitszych angielskich pisarzy dramatycznych ostatnich doby. Najpoważniejsi krytycy uważają „Niezlomną Żonę” za jedną z najlepszych komedji, które ukazywały się na scenie w ciągu lat ostatnich. Obok przepysznego dialogu, fascynuje śmiały problem sztuki — bohaterka, kobieta młoda, wykwintna, uczciwa i najlepsza żona, walczą z niezlomną odwagą rasowej Angielki o bezwzględne równoprawienie kobiety i mężczyzny w małżeństwie — także w zakresie życia erotycznego — i nie cofa się przed wyciągnięciem ostatecznych konsekwencji życiowych ze swej zasady. Problem ten rozwija się w najkulturalniejszej atmosferze towarzyskiej i etycznej. Scena lwowska wystawiła tę nowość z całą starannością i pieczołowitością.

Zarząd Koła lwowskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich (Z. O. K. Z.) składa niniejszym gorące podziękowanie Wydziałowi Kasyna i Koła literackiego we Lwowie za datkę 25 zł. na cele Koła jak również prof. dr. Romanowi Renciemu, Czytelnii Katolickiej, Związkowi Sędziów Małopolskich, J. L. K. S. „Czarni”, Centrali Towarzystw samopomocow. Wyższych Uczelni i Tow. Architektów Polskich za przystąpienie do Koła w charakterze członków wspierających.

Kardynał Kakowski oraz towarzyszący mu biskup Przeździecki przybyli do Paryża celem złożenia wizyty kardynałowi Dubois. Na dworcu dostojników polskich powitał kardynał Dubois i biskupi De Guebriant, Baudrillard, Chaptal oraz ambasador Chłapowski i pp. Szymbor i Czartoryski. Wieczorem ambasada polska wydała przyjęcie na cześć dostojnych gości. Poza wymienionymi dostojnikami Kościoła, w przyjęciu wzięli udział biskupi w Canibrai Cholet, w Annas Julien oraz minister Herriot.

Przyjazd p. Ministra Dobruckiego do Lwowa. W końcu przyszłego tygodnia p. Minister Dobrucki udaje się do Lwowa w celu wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 100-lecia „Ossolineum”, mającym się odbyć w dniu 27 b. m. Panu Ministrowi będą towarzyszyli p. Demby, naczelnik wydziału bibliotek w Ministerstwie oświaty i p. Ptaszycki, dyrektor archiwum państwowego.

Minister pracy rozwiązał radę Kasy Chorych w Warszawie. Kierownictwo Kasy powierzono komisarzowi dr. Giebartowskiemu a dyrektorem Kasy mianowany został dyrektor powiatowej Kasy chorych, Kurkowski.

Inspekcja sanitarna kraju rozpoczęła się po Zielonych Świątach. Bezpośrednio po Zielonych Świątach rozpoczną się na terenie całego Państwa inspekcje sanitarno-porządkowe. Będą one przeprowadzone przez specjalnie do tego celu wyznaczonych urzędników M. S. W., z których każdy będzie działał na terenie jednego województwa. Ministerstwo poleciło inspektorom zwrócić szczególnie bacznej uwagi na te miejscowości, które wykazały wiele braków pod względem czystości i higieny, w czasie zeszlonecznej inspekcji.

Pawilon polski w Kolonii. W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie pawilonu polskiego na wystawie prasowej w Kolonii. Na otwarciu obecni byli burmistrz m. Kolonii Adenauer, prezydium wystawy, przedstawiciele konsulatu Rzplitej Polskiej, komitet pokazu polskiego oraz liczni goście polscy, bawiarzy w Kolonii. Bardzo licznie reprezentowana była prasa miejscowa oraz korespondenci pism cudzoziemskich. Po oficjalnym otwarciu pawilonu gości zagranicznych oprowadzał po nim delegat Komisarza rządowego Jarkowski. Pokaz polski przedstawia się w swoich ramach bardzo okazale. Cudzoziemców interesowała bogata historia prasy polskiej i jej dzisiejszy rozwój. Pawilon polski, jak zgodnie stwierdzają, stoi najzupełniej na wysokości zadania i ściągając licznych zwiedzających, którzy oglądają go z wielkim zainteresowaniem.

Dary dla Ossolineum. Z okazji setnej rocznicy powstania Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ofiarowali: prof. Władysław Szajnocha pamiątkę rękopiśmienną po ś. p. Karolu Szajnosze, Zofia Romanowiczówna pamiątkę rękopiśmienną po ś. p. Tadeuszu Romanowiczu, dr. Antoni Blumenfeld portret T. Kościuszki, mał. przez Peszkę, Michał Leśliwa Baier, potomek rodu Ossolińskich, zł. 40.000 na wydawnictwa jubileuszowe, Stanisław Henryk hr. Badeni zakupioną w Paryżu, wspaniałą ilustrowaną kopię dyplomu Kazimierza Wielkiego.

Kolonie letnie. W dniu 18 b. m. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyło się szóste z kolei doroczne posiedzenie Rady dla spraw kolonii letnich. Na zebraniu rozpatrywano sprawozdania z działalności kolonii letnich w roku 1927, jak również preliminarz na rok bieżący i podział kredytów subwencyjnych. W zestawieniu z akcją kolonii w r. 1927, jaką przeprowadziły poszczególne Województwa i z przewidywaniami na r. 1928 stwierdzono bardzo znaczne zwiększenie w Województwach nowogrodzkim, łuckim, białostockim, lwowskim, krakowskim, tarnopolskim i polskim. Poza powyższymi sprawami członkowie Rady wysunęli zagadnienie kolonii wypoczynkowych zimowych, w których znalazłyby odpozynek i pokrzepienie dzieci po przebytych chorobach. Akcja taka została już zapoczątkowana między innymi w Województwie krakowskim, i dała doskonałe rezultaty. Rada wypowiedziała opinię w kierunku jaknajwiększego spopularyzowania zagadnienia akcji kolonii zimowych.

Wieczór Kasprowiczej, jak już pisaaliśmy, zgromadził w widowni Teatru Wielkiego tłumy publiczności. Po trzeciej odsłonie doskonale odegranej „Damy pikowej” Czajkowskiego, urządzono jubilatce serdeczną owację. Przemówili do niej w gorących słowach dyf. Trzeciński, pp. Woleński imieniem Zarządu miasta, Zabielski im. artystów, dyr. Soltys i prof. Neuhauser. Odczytano wiele depeesz, nadesłanych ze wszystkich stron Polski. P. Kasprowiczoza dziękowała, wzruszona głęboko. Za pieśń odpiewaną po mistrzowsku w czwartej odsłonie, nagrodzono ją długimi niemiłkami oklaskami.

Nieznane utwory Adama Mickiewicza. Rektor U. S. B. prof. dr. Pigoń w trakcie prac nad wydaniem państwowym dzieł Adama Mickiewicza natrafił niedawno na 2 oryginalne utwory młodzieńczego jeszcze pióra Wieszcza. Są to mianowicie: utwór wierszowany p. t. „Kartoffle” (całość) z r. 1819-go, powstały w Wilnie, a znany dotychczas tylko w fragmentach oraz większy utwór p. t. „Mieszko — naśladowanie z Woltera”. Obydwa utwory napisane zostały przez Mickiewicza jeszcze za młodu, gdy nie wyzwoili się jeszcze z pod wpływu pseudoklasyzmu. Młodzieńcze utwory te napisane są na kartkach formatu zeszytowego, drobnym piśmem, ściśle wypełniającym kartki. Pierwszy z nich liczy 5 kartek, drugi zaś około 30-ty.

W Urzędzie pocztowym Sokółów koło Stryja pow. Stryj i w agencji pocztowej Głimna k. Lwowa pow. Lvów zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennej.

Włoska książka o Marszałku Piłsudskim. Pisma włoskie „Messagero” i „Giornale d'Italia” donoszą o ukazaniu się książki o „jednej z najbardziej reprezentatywnych postaci współczesnej Polski, Marszałku Piłsudskim, wkręściele niepodległości Polski”. Autorką tej książki jest panna Otylia Colanti, córka znanego poety włoskiego. „Messagero” donosi równocześnie, iż książka włoska o Marszałku Piłsudskim została już od razu przetłumaczona na 3 języki.

Janina Smolińska. Polka p. Janina Smolińska, odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie piękności w Deauville, ostatnio zaś 1-a nagrodę piękności na Międzynarodowym Konkursie urody fotograficznej w Brukseli. Występująca obecnie jako vedette w rewii w Folies Bergeres w Paryżu, została zaangażowana przez jedną z wytwórni filmowych do odegrania roli tytułowej w filmie „La belle de Deauville”. W najbliższych dniach rozpocznie się nakręcanie tego filmu. Zaznaczyć należy, że p. Smolińska nie pierwszy już raz stała przed światłem jupiterów. Grała ona już w kilku filmach polskich, a m. in. razem z Węgrzynem w filmie „Od kobiety do kobiety”.

Kradzież. Z mieszkania rabina Heschla Dawida (Zamarstynowska 60) między godz. 1—3 w nocy nieznani sprawcy po poprzednim otwarciu drzwi wytrychem skradli garderobę wartości 2.700 zł.

Neostrożna jazda. Właściciel auta A. I. Nr. 724 Seder Wilhelm nodem z Wiednia jadąc wczoraj ul. Łyczakowską naprzeciw ul. św. Piotra potrafił autem Szpaczka Jarosława lat 7, którego następnie swym autem odwiózł do szpitala powiatowego, gdzie lekarz stwierdził lekkie potłuczenie ciała. Sadera, po spisaniu doniesienia pozostawiono na wolnej stopie.

## Polskie samoloty pasażerskie.

Niezależnie od inicjatywy Ministerstwa komunikacji, które zakupiło licencję na budowę w Polsce samolotu komunikacyjnego typu Fokker F. VIII, trzy polskie wytwórnie samolotów są w trakcie budowy płatowców komunikacyjnych własnych typów, opracowanych przez polskich konstruktorów, przy użyciu polskich materiałów. Projekty tych płatowców, obliczonych na 6 pasażerów i 2 ludzi załogi, będą zgłoszone do konkursu, wyznaczonego przez Ministerstwo komunikacji na dzień 1 czerwca r. b. Same zaś płatowce znajdujące się częściowo już w budowie, a pierwsze próbną ich loty przewidywane są przed końcem bieżącego roku. W razie pomyślnych wyników w powietrzu, samoloty te stopniowo wprowadzone będą do polskiej komunikacji powietrznej, celem zastąpienia obecnie używanych samolotów obcych. Tak przyspieszone tempo realizacji projektów naszych wytwórni lotniczych, zawdzięczać należy Ministerstwu komunikacji, departamentowi lotnictwa M. S. Wojsk., oraz Zarządowi Głównemu L. O. P. P., który, w zrozumieniu ważności sprawy, wstąpił w r. b. na trwałą drogę wydatnej współpracy z polskim przemysłem lotniczym.

## Dziesięciolecie 19 p. p. Odsieczy Lwowa. SMUTNE REFLEKSJE.

Wynik akcji finansowej Obywatelskiego Komitetu Uroczystości 10-lecia 19 p. p. „Odsieczy Lwowa” przedstawia się do dnia 15 bm. następująco:

Oprócz podpisanych przed i na zebraniu Ogólnego Komitetu Obywatelskiego w dniu 20 kwietnia br. deklaracji, opiewających na stosunkowo bardzo wysoką sumę, bo na 18.605 zł., która została zadeklarowaną nad wyraz chętnie przez patriotyczne osoby i instytucje (m. i. Gmina miasta Lwowa przez p. Komisarza Rządu 10.000 zł., Wydział lw. Rady Pow., Zakład gazowy miejski, Izrael. gm. wyzn. po 1000 zł., p. Chodorowski Kazimierz i Lwowsk. Towarzystwo Akcyjne Browarów po 500 zł., a inne osoby i instytucje również znaczne sumy, ogłoszone częściowo w prasie), rozesał Komitet 775 deklaracji, przeważnie do najlepiej sytuowanych materialnie osób i instytucji we Lwowie. Deklaracje te po ewentualnym zadeklarowaniu odpowiedniej sumy, miały być zwrócone do dnia 10 maja br.

Dotychczasowa akcja przyniosła łącznie z wyżej podaną sumą 21.658 zł.

Powyższy stan rzeczy wykazuje, że na akcję Komitetu zareagowała realnie tylko pewna część społeczeństwa i to ta, która w chwili potrzeby zawsze ofiarne staje z pomocą, mimo niezbyt pomyślnych — w stosunku do biernych grup społeczeństwa — warunków materialnych.

Patriotyczny urzędnik składa ze swych skromnych poborów 50 zł. i więcej, dyrektor jednego z dobrze prosperujących banków 5 zł., a właściciel jednej z największych w mieście realności 10 zł.

Co więcej: Dzieci z Bursy „Rodzina Sieroca” składają cały dochód z urzędzonego specjalnie przedstawienia t. j. 20 zł., a jedna z największych tutejszych instytucji przemysłowych odpisuje, że „na podobne cele” nie ma funduszu.

Czyż znowu tylko „Orleń” lwowski mają przysiąc z pomocą i realnym hołdem dla Swych obrońców.

Komitet wykonawczy znalazł się wobec tego w takim położeniu, że uchwała Ogólnego Komitetu Obywatelskiego, do prelimitowania sumy 40.000 zł., koniecznej do realizacji ufundowania dzielnemu Obrońcy Lwowa chorągwi, tablicy pamiątkowej i złotej księgi, może być niwykonalna, a żołnierz 19 pułku z przykrością przekona się, że część społeczeństwa zdolna jest okazać mu swą wdzięczność, jedynie czczym i pustym frazesem.

Brak funduszu uniemożliwia Komitetowi dalsze prace, zwłaszcza związane z ufundowaniem tablicy pamiątkowej, która może nie być na czas gotowa.

Wobec tego szczerpłego wyniku akcji i wobec zbliżającego się terminu obchodu, Komitet zwraca się jeszcze raz z gorącym apelem do patriotycznego społeczeństwa, aby spełniło swój obywatelski obowiązek względem pułku „Odsieczy Lwowa”.

Równocześnie wysyła odpowiednie przypomnienie do wszystkich zalegających z nadaniem kwot i deklaracji.

## „Stare Miasto“ warszawskie w nowej szacie.

Wędrując po ulicach Warszawy, napisał niedgdyś Słowacki o Starem Mieście takie smutne słowa: „Dalej ciemna ulica, a z niej jakieś szare wygląda w perspektywie sinea Stare Miasto“. I w istocie Stare Miasto, ta najstarsza, historyczna część stolicy Polski, jest jakieś szare, smutne, postarzałe. Zatrąciły się owe żywe kolory, które Stary Rynek grał jeszcze w 17-tym wieku, a na obliczach kamienic zostawił swoje piętno okres upadku miasta.

Obecnie — w 10-tą rocznicę powstania Państwa Polskiego — wyłoni się jednak Stary Rynek w nowej szacie. Oto grono artystów-malarzy i plastyków warszawskich powzięło myśl ożywienia starych murów mieszczańskich kamienic nie tylko przez odnowienie ich cennych szczegółów architektonicznych, ale też przez pokrycie tych domów barwną, stylową polichromją.

Na posiedzenie, które odbyło się przed kilku dniami, przynieśli już artyści ze sobą gotowe projekty, przyczem na ogólną aprobatę zasłuzili sobie kartony, malowane przez wielką artystkę polską, Zofję Stryjeńską.

Obecnie toczą się pertraktacje z właścicielami kamienic na Starym Rynku. Większość ich przyjęła projekt z ochotą; jest nadzieja, że ustąpią także ci oporni, którzy nie potrafili wejść w intencje artystyczne całego projektu. Koszt remontu nie zwiększy się bowiem przez artystyczne ozdobienie domu, a kamienica zyska niewątpliwie na wartości i atrakcji.

Niebawem — po dokładnem przygotowaniu planów — rozpocznie się praca na żywym murze, a artyści zapewniali, że w ciągu czterech miesięcy będzie wszystko skończone. Stary Rynek zajaśnieje piękną harmonią barw, tonów i motywów, przeprowadzoną bez wszelkiej jaskrawości i dosadności, wstanie w całym uroku swoim z przed wielu, wielu lat.

W związku z tem będzie przeprowadzony ogólny remont Starego Rynku, a następnie całego Starego Miasta. Znajdzie się ono pod stałą opieką artystyczną, która pilnie będzie przestrzegać, aby każdy szczegół zabytkowych kamienic, każdy syld, wywieszka, reklama itd. były w przyszłości zastosowane do stylowego charakteru całości.

Pomysł artystów warszawskich jest dowodem zarówno rzetelnego smaku, jako też pietyzmu dla drogiej świadków naszej przeszłości. Zasługuje też w całej pełni na uznanie.

A możeby o czemś takim pomyśleć i w naszym Lwowie, który ma przepiękne stare ulice, stylowe kamienice, pełne artystycznych szczegółów, marniejące najczęściej w brudzie i zaniedbaniu dzięki nowoczesnym swoim właścicielom i mieszkańcom?...

## Kto pretenduje o dyrekturę teatrów miejskich we Lwowie.

Lwów, 21 maja. (AW). Wczoraj upłynął termin wnoszenia ofert na dzierżawę teatrów miejskich. Jak się dowiadujemy, wpłynęły 3 oferty: 1) b. dyr. teatrów miejskich p. Henryka Barwińskiego, 2) dyr.

Szkoły dramatycznej i lektora wymowy na Uniwersytecie lwowskim p. Franciszka Frączkowskiego, oraz 3) jakaś oferta z Warszawy, niepodpisana.

## Z E Ś W I A T A.

### DEGRADACJA TRZECH OFICERÓW RUMUŃSKICH.

W tych dniach zostali w Bnkareszcie zdegradowani trzej oficerowie, którzy za pewne sprzeniewierzenia zostali skazani na 20 lat więzienia. Degradacja odbyła się podczas niezwyklej ceremonii, wyobrażającej pogrzeb moralny. Na przedmiejskim targowisku utworzyła załoga miasta wielki czworobok, w którym zajęli miejsca wszyscy miejscowi oficerowie. Za czworobokiem wojska stali w szeregach uczniowie wszystkich szkół, a za nimi olbrzymie tłumy publiczności.

Prawie pół miasta wzięło udział w tej smutnej ceremonii. Skazańcy byli tak strasznie przygnębieni, że ledwo trzymali się na nogach. Degradację przeprowadził jeden z pułkowników, wymawiając przepisana formułę: Kapitanie... nie jesteś godzien nosić broni. W imieniu króla Michała I. degraduję cię. Potem własnoręcznie odcinał każdemu z nich odznaki wojskowe i rzucał je na ziemię.

### LOT NA ANTARKTYK.

Świat sportowy emocjonuje obecnie projekt lotu do bieguna południowego. Lot rozpocząć się ma jesienią bieżącego roku, ażeby właśnie tam trafić na lato. Sportowcem, który tę ekspedycję podejmuje, jest kapitan Byrd, — oczywiście Amerykanin. Zabiera on ze sobą poza flagą gwiazdystą Stanów flagi wszystkich tych narodów, których przedstawiciele zginęli kiedykolwiek w lodach tego niegościnnego kraju. A kraj to w istocie niegościnnie, bo broni się przedewszystkiem szerokim pasem — nieraz na setki mil szerokim — bankiz, wysokich nieraz na kilkanaście metrów. Dla aeroplanu to oczywiście obojętne... o ile lądować na nich nie musi. Najgorsze będzie na samym trwałym lądzie Antarktyki — jest to bowiem ląd stały, prawdopodobnie przestrzeni 2,400.000 mil. kw. pokryty górami, przepaściami i co najstraszniejsza, ciągle smagany śniegowymi cyklonami. To też kapitan Byrd zamierza budować sobie uprzednio w liczbie czterech do pięciu lotnisk, na które mogłyby się opuszczać w razie niebezpieczeństwa i dla zabrania nowego zapasu benzyny. Wykona w ten sposób szereg drobnych lotów, mając lotniska, oddalone od siebie o jakie 100—150 mil. W tych warunkach pewien

jest, że do bieguna dotrze... i wróci szczęśliwie. Obawia się tylko, że wogóle nie będzie mógł wylądować na samym biegunie, który jest wysokim płaskowzgórziem, najeżonym skałami i cyplami. Ale nad nim ewentualnie przeleci i to mu — jak utrzymuje — wystarczy.

### DO JAKICH ZAWODÓW NALEŻĄ NOWI DEPUTOWANI FRANCUSCY?

Jakgdyby zgodnie z tradycjami francuskimi jest stan adwokacki w nowej Izbie francuskiej, tak samo jak i w poprzedniej, najliczniej reprezentowany. Nowa Izba francuska liczy 132 adwokatów, czyli o 7 więcej, niż poprzednia. Stosunek procentowy jednak do ogółu innych zawodów, pozostał, gdy chodzi o adwokatów, ten sam: zarówno w poprzedniej Izbie (jak i w obecnej, zajmowali i zajmują adwokaci 22%, czyli przeszło 1/5 foteli poselsk. Zaraz po adwokatach idą przemysłowcy, kupcy i bankierzy, którzy razem zdobyli 113 mandatów. Taką samą ilość mandatów zdobyli właściciele ziemscy i miejscy, rolnicy i rentjerzy. Lekarzy i farmaceutów ma nowa Izba 55, również 55 dziennikarzy i publicystów, a 46 profesorów oraz nauczycieli gimnazjalnych i ludowych. Dalej: 11 notariuszy, 8 wojskowych, 29 urzędników państwowych, dyplomatów, sędziów i t. p., 20 inżynierów i architektów, 14 prywatnych urzędników, 4 księży i pastarów, 22 robotników i wreszcie 10 posłów, których do żadnej z powyższych grup zaliczyć nie można. Cyfry, któreśmy przytoczyli, wskazują najdosadniej jak dalece niedokładnem odbiciem rzeczywistego układu stosunków społecznych i zawodowych we Francji jest francuska Izba prawodawcza! Kilka cyfr, zwłaszcza zestawionych z odpowiednimi cyframi poprzedniej Legislatury, rzuca się przedewszystkiem w oczy. Oto gdy w skład poprzedniej Izby wchodziło 58 posłów należących do klasy robotniczej, to jak wspomnieliśmy wyżej, obecna Legislatura liczy ich tylko 22, czyli o 36 mniej niż poprzednia. W Izbie z r. 1924 stanowili robotnicy 10 proc. ogółu posłów, w nowej zaś Izbie stanowią tylko trzy i pół procent. O fakcie tym można rozmaicie sądzić i najprzeróżniejsze zeń wyciągać wnioski. Jedno wszakże nie da się zaprzeczyć: taki niewielki, poprostu nikły udział robotników w pracy ustawodawczej nowego parlamentu

francuskiego jest zjawiskiem dziwnem, a nawet anormalnem, bo na przeszło stu socjalistów i kilkunastu komunistów, reprezentujących w tym parlamencie interesy mas pracujących, powinno być robotników — takby przynajmniej logika nakazywała — bezwarunkowo więcej.

## Koło Przyjaciół młodzieży polskiej w Gdańsku.

### ODDZIAŁ LWOWSKI.

Nowopowstała placówka społeczna: Lwowski Oddział Koła Przyjaciół Młodzieży Polskiej w Gdańsku, mająca na celu ochronę ludności gdańskiej przed germanizacją, zaczyna działać. W sobotę 12 b. m. odbyło się mianowicie w małej sali Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie członków Zarządu tego Koła, na którym wybrano p. Wojewodzinę Marię Dunin-Borkowską prezeską, pp. Jana Popowicza, prezesa Dyrekcji Poczty i prezydenta Ignacego Dembowskiego wiceprezesami, dra Gubrynowicza sekretarzem, a p. Gustawa Pammera, prezesa Izby Rzemieślniczej, skarbnikiem.

Na tem posiedzeniu powzięto szereg uchwał, celem urzeczywistnienia celu Koła, którem jest przedewszystkiem czynne i moralne popieranie wysiłków gdańskiej Macierzy szkolnej przez gromadzenie funduszy na budowę i utrzymanie ochron, spełniających podwójne zadanie, bo w ciągu dnia przebywają w nich i pobierają tam naukę w języku polskim dzieci w wieku 3 do 6 lat, wieczorem zaś lokale ochronne spełniają rolę domów ludowych, gdyż skupia się w nich życie Polaków w Gdańsku i okolicy przebywających.

Członkami Koła mogą być osoby fizyczne i prawne. Członkowie ci dzielą się na rzeczywistych, opłacających składkę w wysokości 12 zł. rocznie, wspierających, opłacających 50 zł. rocznie i członków założycieli, tam mogą też być podpisywane deklaracje, oraz przesyłane książeczki, o co Zarząd prosi gorąco.

Lokal Koła mieści się na razie w lokalu T. S. L. we Lwowie przy ul. Fredry 1. 3, tam mogą też być podpisywane deklaracje w sprawie przystąpienia członków do Koła.

Akcja, świeżo zainaugurowana, jest tak żywotną i dla naszego Państwa nieodzowną, iż nie wątpimy ani na chwilę, że znajdzie ona silny oddźwięk w społeczeństwie lwowskim.

Nie przeczymy, iż w ostatnich miesiącach często odwoływać się przyszło do ofiarności publicznej, że ci, którzy ofiar szczerze nie zwykli i na każdy zew obywatelski nie pozostają głuchymi, są finansowo wyczerpani, mimo to jednak tuszemy, iż sprawa Polonii gdańskiej znajdzie wśród nas gorliwych i stałych protektorów, którzy czynnem poparciem myśli żożnej dadadza Polakom gdańskim otuchy i siły wytrwania.

JULIUSZ STEFAN PETRY.

## „LWIE SERCA“ widowisko sceniczne na tle obrony Lwowa w dawnych czasach.)\*

### ODSLONA TRZECIA.

Scena przedstawia wnętrze namiotu czernionych wodzów wschodnich: Chmielnickiego i Chana. Widok koszmarny, gdyby jakaś piekielna pantomina. — Rozróżnić można trzy kondygnacje: 1) dół, deski sceniczne, (na których zjawiają się później posłowie lwowscy); 2) podwyższenie, na którym króluj CHMIELNICKI w czerwonej kapocie, pod buńczukiem, oraz pułkownicy kozaccy: KRZYWONOS, NALEWAJKO, PODKOWA; 3) jako pan tych piekieł, zawieszony wysoko nad tem wszystkiem — na skórach senny zwierz CHAN tatarski, w otoczeniu murzów. — Z za sceny dolata dziko-smętny śpiew Zaporozców, tęsknota hestji do obleczenia się w formę człowieka. — Śpiew powoli gaśnie. — Wszyscy siedzą milczący, zasłuchani, na swych miejscach — (Głos trąb). — Chmielnicki dźwiga głowę, patrząc w kierunku wejścia. — Wchodzą powoli, rozglądając się bacznie na wszystkie strony Posłowie lwowscy GROZWAYER, ANCEWSKI, ZACHNOWICZ, ŁAWRYSIEWICZ i jako przedstawiciel szlachty LUBOWICKI. — Posłowie stają przed Chmielnickim i składają się bez uniżoności. — Oczy wodzów czerni zwracają się ku nim ciekawie i nienawistnie. Chwilę obie strony mierzą się oczyma.

\*) Sztuka wyróżniona na konkursie dramatycznym m. Lwowa ku uczczeniu 25-lecia Teatru Wielkiego.

CHMIEL (chrapliwie)

Kto wy?

GROZWAYER (występując naprzód)

My są naszego grodu wystawcy — hetmanie. Miasta, któreś otoczył potrójnym pierścieniem

I od miesiąca prawie straszliwymi szturmami Gniebisz dzień po dniu —

CHMIEL

Wy do mnie prosić łaski?

KRZYWONOS (uragliwie)

Ot proszą zmiłowania —

ZACHNOWICZ (wyrywając się naprzód zapalczywie)

Nie mości kozacze, Lecz prosić grzecznie byście porzuciwszy

Rychło precz poszli!

CHMIEL (powstając)

Co? ty ihrasz w żarty?

(patrzy nań chwilę, jakby miał wybuchnąć gniewem, ale z wolna przechodzi w śmiech szeroki)

Ty śmieszny kogucino —

Cha-cha-cha-cha!

(pułkownicy kozaccy, zarażeni śmiechem wodza, biorąc się pod boki zaśmiewają się serdecznie. — Śmiech udziela się również posłom lwowskim, którzy jednakowoż utrzymują się w granicach grzeczności).

GROZWAYER

Mości hetmanie wybaczą naszemu koledze, że w gorącości serca słów swych nie

I uraził tve uszy. Nasza mowa inna Ale bije w to samo:

W imię wszystkich nacyl,

Co w naszym sławnym grodzie już od [wieków siedzą Polskiej, oraz niemieckiej, armeńskiej

[i ruskiej] (równocześnie wysuwają się na czoło delegaci: Anczewski, Zachnowicz, Ławrysiewicz)

A także urodzonych (wskazuje Lubowickiego)

prośbę dziś zanoszę, Abyś raczył odjechać miasto uciśnione I nas biednych, pragnących spokoju

[zaniechać] Zaś cały kraj nieszczęsną pustoszoną wojną Opuścił —

CHMIEL (przerzywa)

Ty o kraju nie gadaj, to nie twoje dzieło (wskazując palcem Lubowickiego)

To niechaj mi wywiedzie advocatus cordis Urodzonych zajęcy, urodzonych tchórzów,

(obracając się do swoich pułkowników) Pankokrółów, których my tam pod

[Piławcarii] Za Wisłę gnali —

NALEWAJKO

Uciekali byle dalej —

LUBOWICKI

(purpurowy z gniewu do Nalewajki) Ja tam nie był, a dłużny ci nie pozostanę,

Jeżeli mi dasz pole, choćby tu w obozie — (Nalewajko zrywa się i chwyta za szablę, lecz ucisza chwilowy rozruch Chmielnicki)

CHMIEL (groźnie)

Ot w tę waszą przesławna (szydlerczo) z cnót Rzeczpospolite,

Carstwo spaśnych królewiat i niedolę ludu Bóg mi kazał uderzyć jak w gliniany garnek I rozłuc ją!

Zaprawdę, więcej zobaczycie,

Aż serca wasze zadrzą i oczy zaplaczą Krwawymi łzami —

Zetrę wszystko — do korzenia!

ANCEWSKI

Mości panie hetmanie, skądże ta zawziętość Na tę, którą Ojczyznę niedgdyś zwał?

GROZWAYER

Na matkę?

CHMIEL

Nie matką ona była mi, ale macocha, Teraz czas porachunku,

jako to w rodzinie Ale wy lwowskie pany o mieście gadajcie. Bo wasze mięso moje! Gdzie kozacka

[szabla] Dosięgnie, tam i wola kozacka być musi! (uderzając w ziem szablą)

Takie jest moje prawo!

GROZWAYER (mocno)

Zasię prawo nasze

Przy swoim twardo stojąc. Reszta w ręku Boga,

(skłoniwszy się lekko chce wraz z towarzyszami odejść)

CHMIEL (groźnie)

Takaż to twoja śpiewka? A więc wy dumali, że ja, co dziś mam całą Polszcę pod nogami, Przed waszem miastem stanę, pokłonię się,

[zblednę?] Czekajcie wraże syny —

(zwraca się do Krzywonosy, który wstaje) Hej ba!ku Krzywonos

Zanieś tym lackim ścierwom nasze [argumenta!]

(do posłów lwowskich) Wy zostaniecie tutaj!

(C. d. n.)

## Sprawy gospodarcze.

**Izba Skarbowa** komunikuje co następuje: Różnice pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu za rok 1927 a ustawowymi zaliczkami, przypisanymi na tenże rok, zezwala się uiszczyć bez ustawowych kar za zwłokę i odsetków za odroczenie, w dwóch równych ratach, płatnych do dnia 20 maja i 15 czerwca 1928 włącznie. Do terminów tych nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2-gim ustawy z 31 lipca 1924 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 73 poz. 721).

Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki przypisane na rok 1927, wymienione w ustępie 2-gim art. 56 ustawy o p. p. p. podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściąganiu wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi. Odracza się również terminy płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1928 a mianowicie: zaliczka za I kwartał winna być uiszczona do 15 lipca 1928 r. włącznie, za II zaś kwartał do 15 sierpnia b. r. włącznie. Do terminów tych również nie ma zastosowania 14-dniowy ulgowy termin.

**Fuzja.** W Małopolskim Towarzystwie Rolniczym w Krakowie odbyło się wspólne posiedzenie prezydium i komisji statutowej Towarzystwa gospodarczego wschodniej Małopolski i Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Na posiedzeniu tem uchwalono połączenie obu tych Towarzystw w jedno, pod nazwą „Małopolskie Towarzystwo Rolnicze” z siedzibą we Lwowie i dwoma samorządowymi oddziałami w Krakowie i we Lwowie.

**Sprzedaż lasów.** W ostatnich tygodniach przeprowadzono na terenie Wschodniej Małopolski dwie wielkie transakcje. Znaczna mianowicie część lasów barona Liebiga w powiatach Turka, Sambor i Stryj o obszarze około 70.000 morgów przeszła w ręce firmy „Górnośląskie Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Drzewnego”. Druga część majątków leśnych barona Liebiga w przybliżeniu 60.000 morgów, położonych w powiatach Sopotnia, Bohorodczany i Stanisławów, nabył koncern drzewny, złożony z dwóch banków szwajcarskich z udziałem barona Liebiga oraz firmy Polskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu drzewnego „Ola”. Nowonabywcy planują budowę wzdłuż dnia rekonstrukcję dwóch starych tartaków i budowę nowego tartaku o 10 trakach w

Stanisławowie. Tartak ten ma być połączony kolejką wąskotorową z odległym o 70 km. lasem.

**Polski węgiel dla Rosji sowieckiej.** W ostatnich dniach Polska sprzedała Rosji sowieckiej 24.000 tonn węgla bunkrowego, przeznaczonego na potrzeby statków rybackich. Pierwszy transport tego węgla w ilości 2 statków wyjdzie z Gdyni w pierwszych dniach czerwca drogą morską do Archangielska. W zamian za sprzedany węgiel, Polska zobowiązała się nabyć w Rosji odpowiednie partie tytoniu.

**Eksploracje polskich lasów.** W tych dniach zostało założone w Londynie towarzystwo akcyjne z kapitałem 600.000 funt. szter. pod firmą „British and European Timber Trust”, które postawiło sobie za cel eksploatację polskich lasów i skoncentrowanie polskiego eksportu drzewa.

**Przemysł górnośląski w kwietniu r. b.** Poziom wytwórczości przemysłu górnośląskiego w kwietniu r. b. obniżył się we wszystkich działach bez wyjątku przy nieznacznym stosunkowo wzroście stanu zatrudnienia. W poszczególnych gałęziach ciężkiego przemysłu górnośląskiego produkcja przedstawiała się w ubiegłym miesiącu w tonach następująco: wydobycie węgla 2.219.791 (marzec 2.693.585), produkcja koksu 138.479 (marzec 145.313), brykietów 19.691 (marzec 22.173), surowki żelaza 36.985 (marzec 40.273), stali surowej 68.331 (marzec 74.647), żelaza walcowanego 49.198 (marzec 60.361), wydobycie rud cynkowych 76.639 (marzec 92.304), produkcja cynku surowego 11.231 (marzec 11.732), blachy cynkowej 1.069 (marzec 1.138), ołowiu 2.028 (marzec 2.334), artykułów węglowodorków 13.411 (marzec 13.949), kwasu siarkowego 21.662 (marzec 22.128), srebra 340 kg (marzec 631 kg.). W przeciwieństwie do zmniejszenia się poziomu ogólnej produkcji, stan zatrudnienia w kwietniu r. b. nieznacznie się podniósł: w marcu b. r. zatrudnionych było bowiem w przemysle górnośląskim 119.256 osób, a w kwietniu r. b. 119.506 osób, czyli o 250 osób więcej.

**Koncentracja w przemyśle cynkowym.** Towarzystwo The Henckel v. Donnersmarck-Beuten Estates Ltd. przestało istnieć jako T-wo cynkowe, gdyż wszystkie swoje huty i kopalnie cynkowe sprzedało T-wu Śląskiemu Kopalni i Cynkowni, które w ten sposób stało się obecnie na Śląsku największym towarzystwem cynkowym wraz z S-ką Giesche. Do T-wa Kop. i Cynk. przeszły obecnie huty cynkowe: Łazy wraz z przależnią i fabryką

kwasu siarkowego, Hugo, Miłości i Nadziei (nieczynna od paru lat) walcownia cynku w Nowej Wsi, fabryka szamoty oraz kopalnia rudy cynkowej „Paulina”, znajdująca się obecnie w przygotowaniu.

## Z Giełdy.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 maja 1928.

|                        |           |        |        |
|------------------------|-----------|--------|--------|
| Dolary St. Zjednoczon. | 8 89      | 8 91   | 8 87   |
| Franki franc.          | —         | —      | —      |
| Kopenhaga              | —         | —      | —      |
| Sztokholm              | —         | —      | —      |
| Belgia                 | —         | —      | —      |
| Holandja               | 359 71    | 360 61 | 358 81 |
| Londyn                 | 43 54     | 43 68  | 43 43  |
| Nowy Jork              | 8 90      | 8 92   | 8 88   |
| Paryż                  | 35 10     | 35 13  | 35 01  |
| Praga                  | 26 41 1/2 | 26 48  | 26 35  |
| Szwajcaria             | 171 83    | 172 26 | 171 40 |
| Wiedeń                 | 125 42    | 125 73 | 125 11 |
| Włochy                 | 46 99     | 47 14  | 47 87  |

5% pożyczka konwersyjna 67 25  
pożyczka kolejowa konwersyjna 62 00  
pożyczka kolejowa — 104 00 —  
pożyczka dolarowa — — —  
dolarówka 83 00 83 50 — —  
8% listy zastawne Banku Gospod. Kraj. 94 00  
8% listy zastawne Banku Rolnego 94 00  
8% oblig. komun. Banku Gosp. Krajow. 94 00

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, dnia 19 maja 1928.

|                   |               |                    |             |
|-------------------|---------------|--------------------|-------------|
| Bank Dysk.        | 133 50        | Nobel              | 37 50       |
| Bank Handl.       | 117 00        | Cegielski          | 46 50-47 50 |
| Bank Polski       | 170 75        | Lilpop Rau         | 43 50       |
| —                 | 170 25—170 50 | Modrzejew          | 49 50-50 50 |
| Bank Zw. Sp. Zar. | 85 00         | Norblin            | 200 00      |
| Spies             | 162 50        | Ostrowiec          | A 158 157   |
| Dąbrowa           | 97—100—99     | B 144 145 II B 134 |             |
| Siła światła      | 195-202-195   | Parowoz            | 49 00       |
| Chodorów          | 152 00        | Pocisk             | 12 25-12    |
| Częstocice        | 63 00         | Rudzi              | 58 00       |
| Warsz. cuk.       | 77 50-76      | Strachowice        | 66 50 65 50 |
| Farlej            | 70 71-50      | Ursus              | 10 50       |
| Wysoka            | 162-160       | Zawiercie          | 33 50 33 75 |
| Węgiel            | 101 97-99     | Haberbusch         | 210 00      |

### GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 18 maja 1928.

|              |       |           |               |
|--------------|-------|-----------|---------------|
| Tohan        | 13 50 | Bank Pol. | 167 50-170 00 |
| Zieleniewski | 156   | Chodorów  | 153 50        |
| Siersza d.   | 60 00 | Chybie    | 5 15          |
| Farlej       | 60 00 | —         | —             |

### GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, dnia 19 maja 1928.

|           |            |               |        |
|-----------|------------|---------------|--------|
| Amsterdam | 286 35     | Bankvereln    | 27 15  |
| Belgrad   | 12 48 3/4  | Bodenkredit   | 116 75 |
| Berlin    | 169 83 1/2 | Kreditanstalt | 61 90  |
| Bukareszt | 99 09      | Anglobank     | —      |
| Budapeszt | 123 95     | Hipoteczny    | —      |
| Bukareszt | 4 38 3/4   | Kompas        | 0 57   |
| Kopenhaga | 190 50     | Länderbank    | 37 25  |
| Londyn    | 34 65      | Merkury       | 25 00  |
| Madryt    | 119 13     | Unionbank     | —      |

|                 |             |                |        |
|-----------------|-------------|----------------|--------|
| Medjolan        | 37 39 1/4   | Obrotowy       | —      |
| N. Jork         | 709 40      | Kolej północna | —      |
| Paryż           | 27 93       | Zimostenska    | —      |
| Praga           | 21 01 1/2   | Czerniowce     | —      |
| Sofia           | 5 18 50     | Austr. kol. p. | 31 75  |
| Sztokholm       | 190 45      | Kolej połudn.  | 16 25  |
| Warszawa        | 79 54-79 82 | Golezów        | —      |
| Zurich          | 136 71 1/2  | Cement         | 60 50  |
| Amerykańskie    | 706 75      | Browary        | —      |
| Bułgarskie      | —           | Alpiny         | 42 05  |
| Niemieckie      | 169 55      | Berg u. Hütten | 766 50 |
| Francuskie      | 27 90       | Krupp          | 10 60  |
| Włoskie         | 37 40       | Poldi Hütte    | —      |
| Jugosłowiańskie | —           | Prager Eisen   | —      |
| Polskie         | —           | Rima           | 141 10 |
| Czeskie         | —           | Skoda          | 249 00 |
| Węgierskie      | 124 02      | Siersza        | —      |
| Szwajcarskie    | 136 40      | Silesia        | —      |
| Angielskie      | —           | Zieleniewski   | 16 85  |
| Holenderskie    | —           | Apollo         | —      |
| Rumunskie       | —           | Fanto          | —      |
| Belgijskie      | —           | Karpaty        | 29 00  |
| Renta majowa    | 0 621       | Galicja        | 70 00  |
| Renta lutowa    | 0 68        | Nafta          | 29 90  |
| Renta koronowa  | —           | Schodnica      | 12 20  |
| Dunaj S. Adria  | —           | Rakozawa       | —      |
| Tureckie        | —           | Bank Małop.    | —      |

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurich, dnia 21 maja 1928.

|                | Otwarcie   | Zamknięcie  |
|----------------|------------|-------------|
| Paryż          | 20 42 1/2  | 20 42 3/4   |
| Londyn         | 25 33 1/2  | 25 33 1/2   |
| Nowy Jork      | 5 18 90    | 5 18 82 1/2 |
| Belgia         | 72 45      | 72 45       |
| Włochy         | 27 33 1/2  | 27 32 1/2   |
| Hiszpanja      | 86 85      | 86 95       |
| Holandja       | 209 35     | 209 35      |
| Berlin         | 124 16     | 124 16      |
| Wiedeń         | 73 00      | 73 01       |
| Sztokholm      | 139 20     | 139 25      |
| Oslo           | 139 00     | 139 00      |
| Kopenhaga      | 139 17 1/2 | 139 17 1/2  |
| Sofia          | 3 74 1/2   | 3 74 1/2    |
| Praga          | 15 37      | 15 37 1/2   |
| Warszawa       | 58 15      | 58 15       |
| Budapeszt      | 90 64      | 90 63       |
| Białogrod      | 9 13 25    | 9 13 1/2    |
| Ateny          | 6 77 1/2   | 6 77 1/2    |
| Konstantynopol | 2 67 1/2   | 2 67        |
| Bukareszt      | 3 21       | 3 21        |
| Helsingfors    | 13 09      | 13 08       |
| Buenos Aires   | —          | —           |

### GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, dnia 21 maja 1928.

|            |        |          |         |
|------------|--------|----------|---------|
| Londyn     | 124 02 | Holandja | 1025 00 |
| N. Jork    | 25 40  | Praga    | 75 40   |
| Belgia     | 354 50 | Rumunja  | 15 75   |
| Włochy     | 133 85 | Niemcy   | 608 00  |
| Szwajcaria | 489 50 | Wiedeń   | 357 00  |

### GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, dnia 21 maja 1928.

|          |         |            |        |
|----------|---------|------------|--------|
| N. Jork  | 488 88  | Niemcy     | 20 40  |
| Holandja | 12 10   | Szwajcaria | 25 33  |
| Francja  | 124 02  | Praga      | 164 75 |
| Belgia   | 34 97 7 | Wiedeń     | 34 70  |
| Włochy   | 92 67   | Warszawa   | 43 50  |

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:  
**Dr. MARCELI SZAROTA.**

## Ogłoszenia urzędowe.

### FIRM Y.

Firm. 35/28. A. VI. 200. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 25 stycznia 1928 r. Siedziba firmy: Lwów, ul. Batorego 1. 4. Brzmienie firmy: „Dom Handlowy Albert Eisenberg”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Komisowa sprzedaż artykułów spożywczych i spirytualii różnego rodzaju. Posiadacz firmy: Albert Eisenberg, przemysłowiec we Lwowie ul. Batorego 4. Pierwe przedsiębiorstwa podpisuje posiadacz samostannie. Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 9 stycznia 1928 r. 4627

Firm. 1323. A. VI. 184. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 17 listopada 1927 r. Brzmienie firmy dotąd: Fl. Krause. Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: Brzmienie firmy odtąd „Fl. Krause „Następcy”. Do firmy przystąpił w charakterze spółnika jawnego dotychczasowy prokurator Leopold Singer, firma jest od dnia 24 sierpnia 1927 jawna spółką handlową. Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencja i komisowa sprzedaż różnych towarów. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy jeden z jawnych spółników umieści swój podpis. Równocześnie wykreśli się firmę „Fl. Krause” z rejestru firm pojedynczych. 4628 Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 29 września 1927 r.

Firm. 117. Sp. I. 23. Wykreślenie filii firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 4 lutego 1928 wskutek zwinienia filii. Siedziba firmy: Lwów Zakład główny we Wiedniu. Brzmienie firmy: Filja austriackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. 4629 Sąd okręgowy cywilny jako handlowy. Lwów, dnia 18 stycznia 1928.

Firm. 321. A. II. 292. Zmiany dotyczące firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 25 lutego 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Kantor Wymiany Emanuel Rudy”. Zmiany: Prokurę nadano Jakóbowi Rappaportowi. 4630 Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 11 lutego 1928 r.

Firm. 20. C. IV. 224. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25 stycznia 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka tekstylna-konfekcyjna spółka z ogr. odp. we Lwowie. Zmiany: Zawiadawca Józef Radoszewski zmarł. Prokurę Dra. Jana Tennera cofnęto. Ustanowiono zawiadawcą Rudolfa Langa. Prokurę zaś nadano Janowi Gmytrasiewiczowi. Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 9 stycznia 1928 r. 4631

Firm. 22. C. VIII. 98. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 3 lutego

1928 r. wskutek fuzji z „Francusko-Polskim Towarzystwem Górnictwem Spółką Akcyjną. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Solotwina” naftowa spółka z ogr. odpow. 4632 Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 12 stycznia 1928 r.

Firm. 23. C. IV. 49. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 3 lutego 1928 wskutek fuzji z „Francusko-Polskim Towarzystwem Górnictwem Spółką Akcyjną”. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Francusko-polska spółka naftowa Spółka z ogr. por. po francusku: Compagnie Franco-polonaise des Petroles Spółka z ogr. por. 4633 Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 12 stycznia 1928 r.

Firm. 272. C. II. 350. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dn. 7 lutego 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Kino-fot”. Spółka z ogr. odp. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 30 kwietnia 1927 L. rep. 12579 zmieniono ust. III, kontraktu spółki w brzmieniu ustalonym w protokole doręczonym do zbioru dokumentów. Kapitał zakładowy przerahowano na kwotę 8.500 zł. prokurę nadano Leonardowi Nowakowskiemu. 4634 Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 3 lutego 1928.

Firm. 112. C. V. 123. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 1 lutego 1928 r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka dla eksportu drzewa, spółka z ogr. odp. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 10 stycznia 1928 Lrep. 107 324 zmieniono § 6 statutu w brzmieniu ustalonym w protokole złożonym do zbioru dokumentów. Kapitał zakładowy przerahowano, a następnie podwyższono do kwoty 20.000 zł. który w gotówce w całości wpłacono. Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 17 stycznia 1928. 4635

Firm. 1502/27. Poj. III. 58. Zmiany dotyczące firmy pojedynczej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 9 listopada 1927 r. Brzmienie firmy: Miejskie Zakłady elektryczne we Lwowie. Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: Do zastępstwa tejże firmy uprawnionym jest obecnie p. Jan Strzelecki Komisarz Rządowy, pełniący obowiązki Prezydenta miasta, P. Inż. Dr. Maksymilian Matakiewicz, jako pierwszy zastępca Komisarza Rządowego i P. Starosta Roman Frankowski, jako drugi zastępca Komisarza Rządowego, którzy podpis firmy w ten sposób skutecznie będą, że pod wyciętną, wypisaną lub wydrukowaną firmą umieszczają kumulatywnie swe podpisy dwaj z nich lub jeden z nich łącznie z prokuratorystą inż. Mariannem Dziewońskim. Wykreśli się wpis odnoszący

się do podpisywania firmy przez Prezydenta lub Wiceprezydenta oraz prokurę inż. Józefa Tomickiego z powodu śmierci tegoż. 4637

Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 11 października 1927.

Firm. 139/29 Rg. A. 359. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru A. wpisano dnia 8 marca 1928. Siedziba firmy: Zbaraż. Brzmienie firmy: Isak Majer Landesberg handel jaj i zboża w Zbarażu. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel jaj i zboża. Posiadacz firmy: Isak Majer Landesberg, kupiec w Zbarażu. Podpis firmy: Pod wyciętną stampilią lub wypisaniem względnie wydrukowaniem brzmienia firmy podpis właściciela firmy. 4606

Sąd okręgowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 8 marca 1928.

Firm. 168/28. Stow. II. 289. Wykreślenie firmy. Z rejestru Stowarzyszeń wykreślono dnia 24 marca 1928. Siedziba firmy: Skalat. Brzmienie firmy: Towarzystwo dyskontowe stow. zarej. z ogr. poręką w Skalacie w likwidacji. Skutkiem ukończenia likwidacji. 4605

Sąd okręgowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 22 marca 1928.

Firm. 254/28. A. VI. 205. Wpis firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia 29 lutego 1928. Siedziba firmy: Lwów Sienkiewicza 1. 9. Brzmienie firmy: Stahur. Inż. F. Jedrzejowski i Ska we Lwowie wyłączne zastępstwo na Małopolskę walcami rur huty Bismarcka w Wielkich Hajdeckach. Przedmiot przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy. Czas trwania: nieograniczony. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od dnia wpisu do rejestru. Jawni spółnicy: inż. Franciszek Jedrzejowski, przemysłowiec naftowy w Borysławiu, Franciszek Hofmold przemysłowiec we Lwowie ul. Pułaskiego 1, Joel Seidenstein kupiec Sienkiewicza 9. Firmę spółki podpisują 2 spółnicy łącznie lub jeden spółnik łącznie z prokurentem. 4636

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy. Lwów, dnia 20 stycznia 1928.

Firm. 19/28. Wpisano do rejestru dnia 18 stycznia 1928, siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: „Kościana” fabryka maki kościanej i superfosfatów, właściciel Marcus Zucker w Rzeszowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie surowców dla fabrykacji wszelkiego rodzaju nawozów sztucznych, wyrób nawozów sztucznych wszelkiego rodzaju i ich sprzedaż. Posiadacz firmy: Marcus Zucker, przemysłowiec w Rzeszowie, Aleja Siemradzkiego. Prokura: Prokurę udzielił Eliaszwicz Zuckerowi, który będzie firmę podpisywać w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wyciętną sposobem mechanicznym lub

wypisanem ręką, umieści swój własnoręczny podpis z dodatkiem „ppa”. 4645

Sąd okręgowy. Rzeszów, dnia 14 stycznia 1928.

Firm. 197/28. Przy firmie Robert Donth skład płócien i towarów białawych w Rzeszowie wpisano w rejestrze zmianę brzmienia firmy na Robert Donth. Data wpisu 24 kwietnia 1928. 4646

Sąd okręgowy, Oddział IV. Rzeszów, dnia 21 kwietnia 1928.

Firm. 1830/27. Rg. C. VIII. 396. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dn. 12 grudnia 1927. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Słodka Wydawnicza „Słowa Polskiego” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest wydawnictwo dziennika politycznego „Słowo Polskie” we Lwowie oraz prowadzenie drukarni „Słowa Polskiego” we Lwowie i nabywanie lub wydzierżawienie w tym celu powyższego wydawnictwa i drukarni wraz z nieruchomością i inwentarzem od dotychczasowego właściciela w całości lub w części. Czas trwania: nieograniczony. Rodzaj spółki: Spółka z ograniczoną odpow. oparta na kontrakcie z daty Lwów dnia 25 listopada 1927 r. L. rep. 20794. Kapitał zakładowy: 60.000 zł. w całości wpłacony. Udziały pozbywalne za uprzednią zgodą spółki. Zawiadawcy: Dr. Jan Rozwadowski właściciel dóbr zam. we Lwowie ul. Clowa 3. Dr. Leonard Stahl we Lwowie ul. Akademicka 8. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy dwaj zawiadawcy łącznie. Ogłoszenia: Podawane będą w dzienniku „Słowo Polskie” a gdyby to było niemożliwe w „Monitorze Polskim” w Warszawie. 4702

Sąd okr. cyw. j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 29 listopada 1927.

### LICYTACJE.

E. II. 3636/27. Edykt licytacyjny. Na wniosek firmy The House of Commerce Rappaport i tow. odbędzie się dnia 7 września 1928 o godz. 10 przed poł. w sali Nr. II. na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacja realności: księga gruntowa Gm. miasta Lwowa whl. a) 2702/1 a) Połowa realności stanowiącej grunt o obszarze 923 mtr. kwadr. wartość szacunkowa wraz z przynależ. a) 5.500 zł. najniższa oferta a) 2.750 zł., księga gruntowa whl. b) 2703/1 o 18 drzewach owocowych b) Połowa realności stanowiącej grunt o obszarze 815 mtr. kw. na którym stoi dom parterowy wartość szacunkowa wraz z przynależ. b) 6.000 zł. najniższa oferta b) 3.000 zł. Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 4612

Sąd powiatowy S. I. Oddział II. Lwów, dnia 23 kwietnia 1928.

E. 1684/27/4. Edykt licytacyjny. Na żądanie Dra Feliksa Borowczyka w Nowym Sączu odbędzie się dnia 29 maja 1928 o godzinie 10 rano w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Grybowie licytacja 1/2 realności whl. 108, 3/4 części realności whl. 378 i realności whl. 475 gm. Ptaszkowa. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 1038 zł. 44 gr. Najniższa cena wynosi 692 zł. 29 gr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przysiędzie do skutku. Warunki licytacji i odnośne są do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9. 4707

Sąd powiatowy, Oddział III. Grybów, dnia 15 marca 1928.

E. 544/28. Edykt licytacyjny. Dnia 22 czerwca 1928 godzina 12 w południe odbędzie się w Sądzie w Śniatynie sala Nr. 1 licytacja pgr. 2127/1 z chatą i stodołą i pgr. 1670/3, 1733/3, 1734/3 gm. Rusów Michała Achtemiczka Fedora własnych wartości szacunkowej 7.481 zł. Najniższa oferta 4.989 zł. 4708

Sąd powiatowy. Śniatyn, dnia 1 maja 1928.

E. 1783/27. Edykt licytacyjny. Dnia 22 czerwca 1928 godzina 10 rano odbędzie się w Sądzie w Śniatynie sala Nr. 1 licytacja pgr. 2920/3, 2197/3, 2198/3 gm. Załucze Dmytra Semeluka Hawryły własnych wartości szacunkowej 2004 zł. 50 gr. Najniższa oferta 1336 zł. 34 gr. 4709

Sąd powiatowy. Śniatyn, dnia 1 maja 1928.

E. 1784/27. Edykt licytacyjny. Dnia 22 czerwca 1928 godzina 11 rano odbędzie się w Sądzie w Śniatynie sala Nr. 1 licytacja pgr. 2897/2 gm. Załucze Dmytra Semeluka Hawryły własnej wartości szacunkowej 2100 zł. Najniższa oferta 1400 złotych. 4710

Sąd powiatowy. Śniatyn, dnia 1 maja 1928.

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 52/28. Edykt. Strona powoda: Maria Kuźmin zam. Hryniów wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieznannej z miejsca pobytu Stanisławowi vel. Eustachemu Hryniów o uznanie małżeństwa za nieważne do Cg. I. 52/28. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 1 czerwca 1928 godzina 11-ta sala Nr. 68. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej nie jest znane, ustanawia się p. Dra. Hucznikera adwokata w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4648

Sąd okręgowy, Oddział I. Stanisławów, dnia 4 maja 1928.

### UPADŁOŚCI.

Sa. 3/28. Zastanowienie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe dłużnika Judy Goldberga kupca w Nisku zostaje zastanowione wskutek cofnięcia wniosku ugodowego przez dłużnika przed audjencją ugodową. 4647

Sąd okręgowy. Rzeszów, dnia 21 kwietnia 1928.

Sa. 38/28/5. Edykt. Uchwała Sądu okręgowego w Samborze z dnia 30 kwietnia 1928 l. cz. Sa. 38/28/4. zostało otwarte postępowanie ugodowe do majątku Feiga Sauer kupcowej w Chyrowie. Komisarzem ugodowym ustanowionym został Józef Blumicz naczelnik Sądu powiatowego w Starym Samborze, zaś zarządcą ugodowym Eljasz Ampel kupiec w Chyrowie. Wierzyciele mają zgłosić swe wierzytelności choćby spór był w toku u komisarza ugodowego najpóźniej dnia 5 czerwca 1928. Audjencia ugodowa odbędzie się dnia 12 czerwca 1928 o godz. 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Starym Samborze biuro Nr. 54 II. piętro. 4694

Naczelnik Sądu powiatowego jako komisarz ugodowy. Stary Sambor, dnia 7 maja 1928.

Sa. 39/28/5. Edykt. Uchwała Sądu okręgowego w Samborze z dnia 30 kwietnia 1928 l. cz. Sa. 39/28/4. zostało otwarte postępowanie ugodowe do majątku Izraela i Laury Sauerów kupców w Chyrowie. Komisarzem ugodowym ustanowionym został Józef Blumicz naczelnik Sądu powiatowego w Starym Samborze, zaś zarządcą ugodowym Eljasz Ampel kupiec w Chyrowie. Wierzyciele mają zgłosić swe wierzytelności choćby o nie spór był w toku u komisarza ugodowego najpóźniej dnia 5 czerwca 1928. Audjencia ugodowa odbędzie się dnia 12 czerwca 1928 o godz. 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Starym Samborze biuro Nr. 54 II. piętro. 4695

Naczelnik Sądu powiatowego jako komisarz ugodowy. Stary Sambor, dnia 7 maja 1928.

Sa. 7/28. Zatwierdzenie ugody. Zawartą między dłużnikiem Leonem Lesch wpisany do rejestru handlowego pod firmą Rg. A. I. 87 Biuro techniczno-handlowe Leon Lesch w Stanisławowie a jego wierzycielami przy audjencji odbytej dnia 24 kwietnia 1928 ugodę zatwierdza się. 4649

Sąd okręgowy jako handlowy. Stanisławów, 12 maja 1928.

Sa. 55/28/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Franciszka i Anny Blatiaków w Gródku Jagiellońskim. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn sędzia Sądu okręgowego Lwów. Zarządcą ugodowym Dr. Artur Kronberg adwokat w Gródku Jagiellońskim. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Audjencie biuro N. 18 dnia 23 lipca 1928 o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 9 lipca 1928. 4699

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 18 maja 1928.

Sa. 55/28/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izzydora Zygmunta Backtroga, właściciela owocarni Lwów, Sykstuska 29. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn sędzia Sądu okręgowego cywiln. Lwów. Zarządcą ugodowy Dr. Dawid Koch adwokat Lwów Pasaż Hausmanna 6. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 16 lipca 1928 o godz. 12 południem, Czasokres do

zgłoszenia wierzytelności do 2 lipca 1928. 4700

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 16 maja 1928.

### UZNAWIE ZA ZMARŁEGO.

T. 14/28/4. Stefan Szwed, z Tarnawy niżej powołany w czasie wojny światowej do wojska austriackiego miał zginąć w r. 1916. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15 października 1928 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4452

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 23 marca 1928.

T. 25/28/4. Władysław Tuczyński z Bylic, zabrany w r. 1915 z podwoda przez wojska austriackie dotychczas do domu nie powrócił. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15 października 1928 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4453

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 24 marca 1928.

T. 30/27/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Szmundowski urodzony w r. 1877 jako żołnierz wojska austriackiego dostał się w marcu 1915 do niewoli rosyjskiej i od roku 1916 nie daje znaku życia o sobie. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rud. Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1928 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4454

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 30 kwietnia 1927.

T. 365/25. Hnat Ortyński urodzony 6 października 1883 w Ułyczem, powołany w roku 1914 do 18 p. obrony krajowej b. armii austriackiej, walczył na froncie rosyjskim skąd dostał się do niewoli i przebywał na Sybirze, gdzie w lutym lub marcu 1916 zachorował i oddany został do szpitala w Omsku. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i małżeństwa zawartego dnia 1 marca 1910 w cerkwi Ułyczne z Anną Kulak za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Friedmannowi w Samborze, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1928 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. 4455

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 25 października 1926.

T. IV. 5/28/3. Edykt. Wiktoria z Kobielów Chowańkowa córka Józefa i Reginy urodzona 15 grudnia 1872 w Zawoi pow. Maków, wyjechała w marcu 1914 z Zawoi na robotę do Niemiec, gdzie w ślad zeznań świadka w nieznaną bliżej miejscowość zmarła w jesieni 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci wzywa się aby do 3-ich miesięcy udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 4460

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 26 lutego 1928 r.

T. IV. 33/28/2. Edykt. Wacław Teodor syn Daniela i Anny urodzony 26 stycznia 1882 w Mołodycz pow. Jarosław zamieszkały w Rycerze dolnej żołnierz 19 p. b. armii austr. we wrześniu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i od czasu tego brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 4462

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 26 kwietnia 1928 r.

T. IV. 179/27/4. Ludwik Chmura syn Walentego i Tekli urodzony 1 maja 1894 w Przeciszowie pow. Oświęcim żołnierz 54 p. p. armii Hallera w ślad zeznań świadka zmarł z końcem roku 1919 na tyfus płamisty w szpitalu wojskowym w Tarnopolu. Wdrażając postępowanie celem dowodu śmierci wzywa się aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 3-ich miesięcy od ogłoszenia poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 4463

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 1 kwietnia 1928.

T. 761/27. Bazyli Kocan urodzony 1874 Serdyka podwoda ruski zmarł 1919 w okolicy Żmierzynki. Celem uznania go za zmarłego wzywa się aby do roku zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 4240

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, 30 marca 1928.

T. 838/27. Hnat Sało urodzony 1868 Rudz leśna zmarł w Rosji 1916 wś Piszczany. Celem udowodnienia śmierci wzywa się aby do 3 miesięcy zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 4239

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, 30 marca 1928.

T. 278/28. Wasył Zmiazk Hawryły urodzony 1878 w Berłohach, żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Melnyka w Berłohach o zaginionym do 6 miesięcy. 4410

Sąd okręgowy. Stanisławów, 23 marca 1928.

T. 362/28. Iwan Szutków Fedora urodzony 1874 w Dobrowlanach, żołnierz zginął na wojnie r. 1914. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Fedka Polaczka w Dobrowlanach o zaginionym do 6 miesięcy. 4409

Sąd okręgowy. Stanisławów, 22 marca 1928.

T. 409/27. Szymon Neczewicki syn Teodora z Kudrymiec, powołany w roku 1914 do byłej armii austr. i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra. Weichert adw. w Czortkowie do dnia 1 sierpnia 1928. 4597

Sąd okręgowy, Oddział IV. Czortków, 16 stycznia 1927.

T. 272/28. Jakow Wintoniak Jury urodzony 1883 w Łanczynie, żołnierz zginął na wojnie roku 1918. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Jakowa Seńczuka w Łanczynie o zaginionym do 6 miesięcy. 4407

Sąd okręgowy. Stanisławów, 28 marca 1928.

T. 266/28. Nykola Petrisko urodzony 1884 w Łanczynie, żołnierz zginął od roku 1918. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Semena Holineja w Łanczynie o zaginionym do 6 miesięcy. 4406

Sąd okręgowy. Stanisławów, 28 marca 1928.

T. 238/28. Dmytro Hamaniuk urodzony 1874 zamieszkały w Wołosowie, żołnierz zginął na wojnie roku 1917. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Kaziuka z Wołosowa o zaginionym do 6 miesięcy. 4405

Sąd okręgowy. Stanisławów, 19 marca 1928.

T. 333/28. Mykieta Marczuk urodzony 1879 w Ściance, żołnierz zginął w niewoli włoskiej od roku 1919. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Dra. Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 4404

Sąd okręgowy. Stanisławów, 26 kwietnia 1928.

T. 203/28. Dmytro Sikorski Oleksy urodzony 1898 w Targowicy, żołnierz zginął na wojnie roku 1917. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Dmytra Kurczyja z Targowicy o zaginionym do 6 miesięcy. 4403

Sąd okręgowy. Stanisławów, 22 marca 1928.

T. IV. 16/28. Antoni Parys urodzony 1890 w Boryczce powiat Strzyżów, przydzielony do austriackiego 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, gdzie w roku 1914 pod Lublinem został ranny i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy. 4370

Sąd okręgowy. Rzeszów, dnia 6 kwietnia 1928.

T. IV. 25/28. Józefat Kiernos urodzony 1887 w Solonce powiat Rzeszów przydzielony do austriackiego 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim gdzie dostał się do niewoli w r. 1915 i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o sześciu miesiący. 4371

Sąd okręgowy. Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1928.

T. 178/27. 1) Michał Promiszym, urodzony 20 września 1889 roku, 2) Wasył Promiszym urodzony 20 czerwca 1896 r. obaj w Krasnem powiat Złoczów, pierwszy zginął od r. 1914, drugi od r. 1918 jako żołnierze austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby o zaginionych uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd, lub kuratora adwokata Dr. M. Grubera. 4566

Sąd okręgowy. Złoczów, 18 lipca 1927.

T. 407/27. Julian Denków urodzony 2 stycznia 1880 w Kozłowie powiat Kamionka strum. zginął od roku 1915 jako żołnierz austriacki w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Teklą Choma zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. W. Teichmana w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego. 4567

Sąd okręgowy. Złoczów, 2 kwietnia 1928.

T. 463/27. Maksym Andrejów sym Maksyma urodzony 28 stycznia 1878 w Bielawcach powiat Brody zginął od roku 1920, jako żołnierz austriacki w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Kitaja w Złoczowie. 456

Sąd okręgowy. Złoczów, 2 kwietnia 1928.

T. 5/28. Mikołaj Bohonos urodzony 12 sierpnia 1891 w Podhajcach powiat Przemyślany zginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki w niewoli włoskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. R. Schwagera w Złoczowie. 4569

Sąd okręgowy. Złoczów, 2 kwietnia 1928.

T. 6/28. Jan Grodz urodzony 22 maja 1877 w Żelechowie małym powiat Kamionka str. zginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Kitaja w Złoczowie. 4570

Sąd okręgowy. Złoczów, 24 lutego 1928.

T. 30/28. Sylwester Martyniuk urodzony 13 stycznia 1892 w Grabowej powiat Kamionka str. zginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Schectla w Złoczowie. 4571

Sąd okręgowy. Złoczów, 2 kwietnia 1928.

T. 39/28. Aleksander Powulak urodzony 24 marca 1884 w Kraszynie powiat Przemyślany zginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Geretę w Złoczowie. 4572

Sąd okręgowy. Złoczów, 4 kwietnia 1928.

T. 492/27. Józef Bejszarowicz z Michałówki, żołnierz byłej armii austriackiej, zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra. Brumsteina adw. w Czortkowie do dnia 10 listopada 1928. 4599

Sąd okręgowy. Czortków, 17 kwietnia 1928.

T. 44/28. Andrzej Szkorupa urodzony 24 lipca 1890 w Milnie powiat Zborów zginął od roku 1914, jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. F. Grubera w Złoczowie. 4574

Sąd okręgowy. Złoczów, 2 kwietnia 1928.

T. 62/28. Dmytro Magray urodzony 5 listopada 1886 w Rudenku lachem powiat Brody zginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Barbarą Gutą zawartego za rozwiązane, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Strusiewicz w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego. 4575

Sąd okręgowy. Złoczów, 15 marca 1928.

T. 63/28. Iwan Demczuk urodzony 3 sierpnia 1883 w Ohladowie powiat Radziechów, zginął od roku 1915 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Geretę w Złoczowie. 4576

Sąd okręgowy. Złoczów, 17 kwietnia 1928.

T. 69/28. Józef Czorny urodzony 10 stycznia 1870 w Poczapach powiat Złoczów zginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Bałtarowicza w Złoczowie. 4577

Sąd okręgowy. Złoczów, 2 kwietnia 1928.

T. 300. Pawło Czepil urodzony 1891 w Pojle żołnierz zginął 1916 roku na wojnie. Celem uznania go za zmarłego, uwiadomić Sąd albo kuratora Lesia Chomickiego w Pojle o zaginionym do 6 miesięcy. 4408

Sąd okręgowy. Stanisławów, 26 marca 1928.

T. 40/28. Stefan Czyjowski urodzony 8 stycznia 1878 w Niestanicach powiat Radziechów zginął od roku 1915 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra. Hessla w Złoczowie. 4573

Sąd okręgowy. Złoczów, 17 kwietnia 1928.

### WYDZIAŁ POWIATOWY.

L. 3821/28. Kausz, dnia 15 maja 1928.

### KONKURS

Wydział powiatowy w Kauszu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę rachmistrza z poborami funkcyjarszów państwowych 9 grupy, szczebel „a”. Wymogi: 1) Nieprzekroczony 40 rok życia. 2) Wykształcenie średnie z egzaminem dojrzałości z ukończoną szkołą handlową, lub kursami buchalteryjnymi. 3) Najmniej dwuletnia praktyka przy władzach samorządowych, lub państwowych. 4) Obywatelstwo polskie. 5) Nieposzlakowane życie.

Posada zostanie na razie nadana prowizorycznie, zaś po roku nienaganną służby może nastąpić stabilizacja. Podania własnoręcznie napisane, do których winno się dołączyć 3 zł. 30 gr. w gotówce z tytułu opłaty administracyjnej, należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do dnia 10 czerwca b. r. po tym terminie wniesione, bądź nie odpowiadające wyliczonym wymogom, nie będą rozpatrywane. Zauważa się, że inwalidzi wojsk polskich, przy równych kwalifikacjach będą mieli pierwszeństwo. 4705

Komisarz powiatowy Stanisław Łukaszewski.

### Okręgowy Urząd Ziemiński

### we Lwowie

przyjmie SIŁY REFERENDARSKIE, a mianowicie ukończonych prawników, inżynierów-rolników względnie leśników, oraz mierzniczych. Również poszukuje się pierwszorzędnych STENOGRAFA, piszącego zarazem biegle na maszynie. — Podania wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw wnieść do końca maja rb.

### ZGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną auta osobowego Marki Fiat 503 Nr. Lw. 8374, wystawioną na nazwisko Lucja Czerkawska Dziedziłów p. Jaryczów Nowy. 4642

UNIEWAŻNIAM SIE niniejszym zgubione dnia 11-go b. m. numera samochodowe LW 58 RP. 4704

ZELENYJ BOHDAN unieważnia zgubione świadectwo dojrzałości gimnazjum państwowego z językiem ruskim nauczania we Lwowie, z roku 1922. 4697

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty wystawiony przez U. J. K. na nazwisko Gross Izrael Moses Tarnopol. 4698

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks nr. 18753 na nazwisko Nowosad Dymitr. 4738-3

### SKRADZONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, dowód osobisty i prawo jazdy szoferskiej, Kreiser Wilhelm, Lwów. 4696